7667
IV.

I.

1

Nizey na podpisie wyrazony w przytomnosci Przyiacioł ktorym ani ich Suk=
cessorom Podpisy te szkodzic niemaią, iawnie dobrowolnie y rozmyslnie Tranzakcyą
tą ktorą tey wagi y waloru miec chcę, iak gdyby przed Aktami publicznemi była
robiona :/ Jako Ja Dobra moie Dziedziczne, to iest: Wsie, Sadowie, Ruszkow, Ruszko=
wiec Czerwonągorę, Zwolą Bogusławice, Szczucice, Denkowek y Część w Jędrzejowie
oraz Folwarki dla łatwieyszego dowozu Zboża w Granicach tychże Wsiow nowo powy=
stawiane, iako to: Janow Duklany y Jacentow zwane. w Woiewodztwie y Powiecie
dawniey, a teraz Cyrkule Sandomirskim leżące, z wszystkiem Prawem Panstwem
Własnością y bliskoscią y Tytułem Dziedzictwa Polami Rolami Łąkami Za=
siewami Pastwiskami wygonami Lassami Borami Gajami Zaroslami Rze=
kami Stawami Strumykami Baguiskami Sadzawkami Kempami Upustami
Budynkami tak Dworskiemi iako y Wieyskiemi Browarami Szpichlerzami y ca=
łym Zabudowaniem, tudziez zcałym na Gruncie Dobr wyzey wyrazonych znayduią=
cym się Inwentarzem, to iest Bydłem rogatym y nierogatym Wołmi roboczemi Owca=
mi Konmi niemniey zwszystkiemi ruchomosciami y Statkami Gospodarskiemi
Młynami Karczmami z wolną wnich wszelkich Trunkow Propinacyą Poddanemi
Płci oboiey tak na Gruncie znayduiącemi się iako tez y Zbiegłemi zwolnym onych
poszukiwaniem y odzyskaniem z ich Dziecmi Robociznami Daninami Czynszami
Dziesięcinami zwszelkim Posłuszenstwem uzytkami wygodami Prowentami —
oraz zwszelką przyległoscią y przynalezytoscią czyli raczey w tey rozległosci iak
Dobra te wyzey wyrazone w Granicach swoich. zdawien dawna rozciągały się y
rozciągac się dotąd powinny. Nakoniec Prawem Prezentowania Parocha w
Kosciele Ruszkowskim. nic złego wszystkiego sobie ani komu innemu niezosta=
wiąc ani zachowuiąc Janowi Dukli Małachowskiemu Synowi
memu odtąd y nazawsze daię, daruię y na wieczne odstępuię y rezygnuię Czasy. —
Do ktorych to Dobr y Wsi wyzey wyrazonych a teraz darowanych y ustąpionych.
Intromissyi wolney natychmiast dopuszczam. tey ani przez siebie ani przez subordy=
nowane Osoby bronic niebędę — . Ktorą to Tranzakcyą chcąc miec za trwałą y
niewzruszoną w Aktach Dobrom przyzwoitych Oblatowac ią pozwalam y na to własną
Ręką wraz z uproszonemi Przyiaciołmi podpisuię się. Dałem w Radoszycach
Dnia Szesnastego Miesiąca Czerwca Roku Tysiąc Siedemset Dziewięćdziesiątego Siodmego.

Hyacynt Kajetan Małachowski [illegible] Radoszycki

X. Andrzey Rura Ga=
wronski Kancl. Katedry
Krak. uproszony przyiaciel.
mp.

Jako uproszony przyiaciel
ręką własną podpisuię
Jacek Jezierski Kaszt. Łukowski.

In Szydłowo die Vigesima Quarta Mensis Junij AD 1797
Praesens Donatio in Acta CR. Terrestria Sandomiriensia
Lib. Transact. Perpetuarum Imo Pag. 404. No 761. Ingrossata
Attestor Samuel Zielinski Regens
mp.



Litt B

No. 688.

Między Jasnie Wielmożnym Ludwikiem Odrowąż Pieniążkiem Orderu S. Stanisława Kawalerem niegdy JW. Dominika Odrowąż Pieniążka Jozefy z Cieszanowskich Małżonkow Podkomorstwa Halickich Synem Dobr Baltowa Borgi Rudki Baltowskiey, Wolki Baltowskiey, Ponika, Dunaki Wymysłowa, Magon, Balcerowskie, y innych Osiadłości rozmaite Nazwiska maiących w Wsiach y Lasach będących, z przyległościami w Cyrkule Radomskim umieyscowionych z wszelkiemi do tego spadkami dotąd między wspoł Sukcessorami swemi, z wyżey wyrażonych Rodzicow spłodzonemi po przerzeczonym Oycu Swoim Prawo następstwa maiącemi Niedzielnych, w Części swoiey Synowskiey Dziedzicem y właścicielem, z iedney; a JW. Janem z Dukli Hrabią Nałęcz Małachowskim Orderow Polskich Kawalerem z drugiey strony staie Umowa czyli wieczystey przedaży tegoż Dziedzictwa y własności Tranzakcya, w przytomności niżey podpisanych Przyiacioł Jako Tabularnych Swiadkow ktorych podpisy ani Im, ani Ich Sukcessorom szkodzić niemaią, w Sposobie następuiącym: ——

1mo JW. Ludwik Odrowąż Pieniążek wspomnioną Część swoią Synowską Dobr wyrażonych Baltowa Borgi, Rudki, Baltowskiey, Wolki Baltowskiey, Ponika, Dunaki, Wymysłowa, Magon, Balcerowskie, y innych Osiadłości rozmaite Nazwiska maiących w Dobrach tychże, umieyscowionych y wszystkich do tych Dobr spadkow przez Głowę niegdy JW. Dominika Pieniążka Oyca swego względnie wspoł Sukcessorow swoich na siebie Należącą, dotąd niedzielną, a przez Dział Prawem Natury przypaść powinną, teraz zaś pod Dożywociem JWey Jozefy z Cieszanowskich Pieniążkowey Matki swey zostaiącą, nic sobie ani dla kogo z teyże Części Dobr y spadku wyżey wyrażonych niewyłączaiąc, owszem co teraz ma y puzniey w tychże Dobrach y ich spadkach dla tegoż JW. Ludwika Pieniążka należeć będzie mogło, wszystko to w ogulności y szczegolności z wszelkiemi do tych Dobr należącemi przyległościami, Lasami, Krzakami, zaroślami, Polami, Rolami, Łąkami, Pastwiskami, Stawami, Sadzawkami, Rzekami, Młynami, Tartakami, y innemi na wodzie będącemi lub bydź mogącemi fabrykami, Budynkami, murowanemi y Drewnianemi tak Dworskiemi iako y Chłopskiemi Ogrodami, Sadami, Poddanemi Płci oboiey, tak Osiadłemi iako Luźnemi, na gruncie będącemi y zbiegłemi, z wolnym onych poszukiwaniem y odzyskaniem, prócz niżey wyrażonych wyłączyć się mianych, z Browarami y Karczmami w nich znayduiącemi się y Nale-

żącemi.

leżącemi, Karczmami, Inwentarzami Bydła y Koni do zas
należącemi, oraz z wszelkiemi Poddanych robociznami, Pow
mi, Daninami, y Ogulnie z wszystkiemi iakiego kolwiek
tym Dobrom wygodami y pożytkami z zupełną rozciągłośc
granie, w iakich te Dobra od dawności zostawały, teraz
wać powinny; z prawem prezentowania Parochow Kościoła
a mianowicie wsi Bałtow służącym, tudzież z Prawem obie
przy Działach między Bracią JW. sprzedaiącego Nastąpie
temuż JW. przedaiącemu, iako naymłodszemu Bratu Prawnie należącym,
odtąd y nazawsze JW. Janowi z Dukli Hrabi Nałęcz Małachowskiemu sposo:
bem wieczystego y nie-odzownego Dziedzictwa przedaie, rezygnuie, y ustępuie,
a to za Summę Ogulną między sobą Umowioną y ugodzoną, Sto pięćdzie=
siąt trzy Tysiące Złotych Polskich № 153000. Złł. czyli na Złote Ryń:
skie Rachuiąc Trzydzieści y Osm tysięcy dwieście pięćdziesiąt Złotych Reńskich
№ 38250. Złł. z ktorey Summy Ogulney, Summa Sto trzydzieści pięć tysięcy
Złotych Polskich stanowi się za Szacunek Części Synowskiey JW. przedaiącego
na niego iak wyżey Prawem Natury spadłey Dobr y własności wyżey wy
rażonych, a to wraz z Pogłownicznem; Summa zaś osobna osmnaście tysię
cy Złotych Polskich, № 18000. Złł. do uzupełnienia całkowitey wyżey wy
tkniętey Summy należąca, opłaca Prawo wyboru Sched JW. przedaiącemu
iako naymłodszemu Bratu służące, a przez niego JW. nabywaiącemu ustą
pione. —

2do Summa Ogulna wyżey wyrażona tak szacunkowa, iako y za odstąpienie
Prawa obierania Sched JW. przedaiącemu ile naymłodszemu Bratu służą
cego umowiona, wraz złączona Sto pięćdziesiąt trzy tysięcy Złotych Polskich
czyli Trzydzieści Osm tysięcy Dwieście Pięćdziesiąt Złotych Reńskich wynoszą
ca, gdy przy spisaniu niniejszey Tranzakcyi przez JW. Jana z Dukli
Hrabię Nałęcz Małachowskiego nabywaiącego JW. przedaiącemu iest
istotnie wypłacona; a zatym JW. Ludwik Pieniążek przedaiący nie tylko
z tey Summy wypłaconey y zupełnie zaspokoioney JW. nabywaiącego
niniejszym kwituie Kontraktem, ale nad-to osobnym kwitem z tey Sum
my Ogulney wyżey wyrażoney z Szacunku części Dobr teraz przedaney y za
Prawo obierania Sched odstąpione wynikaiącey, kwitować obowiązuie się nie:
mniey przez osobną Tranzakcyą, Donacyą czyli przedaż tey Części uczynić
na Rzecz JW. nabywaiącego wstosowney do Kontraktu niniejszego tre
ści JW. przedaiący przyrzeka. —

3tio.

4

waz przez Jnwentarz Dnia 19. Października 1797. Roku zaczęta,
ia 27. Miesiąca y roku tegoż ukonczona, sądownie sporządzona, okazuie
długu w Summie Sto Jedenaście tysięcy, dziewięćdziesiąt Złotych Polskich
groszy N^{ro} 111090 Złott: 4 gr: Dobra wyżey wyrażone / których Część JW^{ny}
wik Pieniążek JW^{mu} Janowi z Dubli Hrabi Nałęcz Małachowskiemu
padku na siebie wypadaiącym teraz przedaie / obciążaiącego; więc
Jz nabywaiący w proporcyi Części Dobr teraz nabytey, szczególnie ilość te-
goż długu względem drugich JW^o przedaiącego avpot Sukcessorow na
siebie przypadaiącą do zaspokoienia przeymuie; względem zaś innych
iakich kolwiek długow też samę Część Dobr teraz przedanych obciążaić
mogących; gdyby się okazały, tudzież względem pewności Dziedzictwa
tychże Dobr y wszelkich impetycyi, oraz z tąd wypadkow wyniknąć
mogących, Ewikcyą, czyli zastąpienie ogulne y szczegulne, w każdym
przypadku wyżey ostrzeżonym JW nabywaiącemu tyle ile razy będzie potrze-
ba, na całym maiątku swoim mianym, mieć mogącym zapewnia y zapi-
suie. ——

4to Części tyczące Sióstr JW^o przedaiącego; ponieważ te iuż z Oyczystego maiątku
Summę Dziewięćdziesiąt tysięcy Złotych Polskich w moc wyposażenia
swoiego podniesły; a zatym co resztę dla nich podług Prawa należało być, te-
go tylko zaspokoienie, JW^{ny} nabywaiący w proporcyi Części Dobr teraz ku-
pionych na siebie bierze. ——

5to Ugodzenie Dożywocia na Części Dobr teraz przez JW^o Ludwika Pieniążka
JW. Janowi z Dubli Hrabi Małachowskiemu przedaney, JW^o Józefie z Cie-
szanowskich Pieniążkowey JW^o przedaiącego Matce służącego, do układu
JW. nabywaiącemu bez żadney o to pretensyi zostawia się. ——

6to Ponieważ JW przedaiący za Część Dobr wyżey wzmiankowanych na siebie
spadaiących zupełną od Jaśnie Wielm: nabywaiącego odbiera w szacun-
ku Ogulnym Dziedzictwa y Prawa przedanego y ustąpionego satys-
fakcyą; więc iakie alimenta od JW^{ey} Józefy z Cieszanowskich Pieniążkowey
JW^o przedaiącego Matki dla niego należały y za należne wynalezione być mo-
gą, te z zupełnym Prawem poszukiwania y odzyskania JW nabywaiącemu
służyć maią, które JW przedaiący JW^{mu} nabywaiącemu całkowicie odstępuie.

7mo Uskuteczniaiąc wyłączenie niektórych Poddanych w Punkcie pierwszym
tey Tranzakcyi dla JW^o przedaiącego ostrzeżone; JW^{ny} nabywaiący Poddanych
tychże, iako to: Stanisława Zardzewiałego, Marcina Falenckiego z Żoną, Fran-
ciszka Kudelskiego, Antoniego Kudelskiego Wdowca, Jana Zaiąca, Jana Kraliko-

wiaka

wiaka, tudzież Kobietę, Klan Dziurowną y z Jch potomkam[i]
[ak]cyi niniejszey wyimuie, y JW. przedaiącemu zostawia. —

8vo Przedawszy JW Ludwik Pieniążek JW Janowi z Dukli Hrabi [...]
chowskiemu Części Dobr wyżey wyrażonych na Siebie względem wspol[...]
swoich po Oycu swym wyżey tyle razy wspomnionymi zatę, zupełnie [...]nie
ogulney za Dziedzictwo przedane, y Prawo obierania Sched odstąpione, [...]ney
będąc wspolnionym, wzięcia wolney do Rzeczonych Dobr Intromissyi [...]g
Prawa teraznieyszego ani przez Siebie, ani przez żadne Subordynowan[e] Osoby
wzbraniać się niemaiący, oraz rozrządzenia temiż Dobrami podług swey Woli
JW. Nabywaiącemu, Jako istotnemu Dziedzicowi, JW przedaiący pozwala,
stosownie do Prawa iakie JW. przedaiącemu między Jego wspol Sukcessora-
mi, każdemu względnie Części właściwey służy. —

9no Co się tycze Dokumentow wszelkich do tych Dobr Ogulnych sciągaią-
cych się, a z tey Ogulności do Części przez JW. przedaiącego JW. nabywaiącemu
odprzedaney rowuie służących, w Archiwum niegdy JW. Dominika Pieniążka
Oyca JW. przedaiącego Smiercią Jego pozostałych, te rownie do teraznieyszego JW.
nabywaiącego wraz wspol Sukcessorami JW. przedaiącego należeć maią. —

Jako strony obydwie niniejszą Tranzakcyą na mocy własney woli swoiey mię-
dzy sobą sporządziły, y tę we wszystkich punktach y opisach dotrzymać
chcą, tak w przypadku niedotrzymania Vadium czyli zakład podwoyney
Summy oznaczaią; niemniey tey Tranzakcyi iako dobrowolney dopeł-
nienie oraz trwałość niezwruszoną podług Praw zabespieczaią, y poszu-
kiwanie dotrzymania oney oraz utwierdzenia przez Sąd ostrzegaią Sobie; na-
konie[c] przy wyciśnieniu Herbownych Pieczęci wraz z Przyiaciołmi przytomne-
mi Jako Tabularnemi Swiadkami, Rękami własnemi podpisuią. —

Działo się w Bodzechowie dnia 6. M[iesią]ca Czerwca 1798. Roku

Jan Dukli Małachowski Ludwik Odrowąż Pieniążek Oss[tarosta]

Jako przytomny Przyiaciel y Tabu-
larny Swiadek tey czynności pod-
pisuię.
Franciszek Unorowski [...]

Jan Kalikst Olechowski
Przytomny Przyiaciel y Ta-
bularny Swiadek

Jozef Kiernicki przytomny Przy-
iaciel y Tabularny Swiadek

Wincenty Pieniążek Gener[ał] Jazdy [...]

In Acta Cc. Reg. Trib[una]lis Radomien[sis] Libri 3. Ingrossationum
Pag. 202. N[u]ro 409 die 25. May Augusti 798 A[nn]o praesentis Tran-
sactionis in[...]cessit Ingrossati[o] attestor

Cebrowski

B.
Fa: I.
N. 1.

N: 339.

5

Między JWWnym Józefem Łoßtykiem, Orderow różnych Kawalerem, niegdy Ś.p: JWo Macieja y Salomey z Nakwaskich Łoßtyków Kasztelaństwa Warszawskich Synem, y Józefą z Urbanskich, JWo Ignacego Urbanskiego y Judyty, z Leminskich, Podkomorstwa Lwowskich Małżonków, Corką Łoßtyków małżonkami z jedney, a JWWnym Jmć Panem Janem z Dukli Hrabią Małachowskim Nałęcz, Orderow Polskich Kawalerem JWo Jacka y Antoniny z Przewuskich Małżonków, Kanclerstwa Wielkich Kor. Synem, niegdy zaś JWo Jana Hrabi Nałęcz Małachowskiego Kanclerza Wielkiego Kor., Orderow Orła Kawalerem, y Izabelli z Humieckich Małżonków Wnukiem, stawa z Obustronna y wzaiemna Umowa czyli Odmianie żadney niepodległe postanowienie albo raczey Intercyza Ślubna w sposób takowy. — Gdy JWny Jan Hrabia Małachowski, idąc zakładem praktykowanego, a powszechnego doswiadczenia istotnego obrazu życia, w odmianie Stanu swoiego szukać a ugruntowawszy, wprzod moc Ufności swoiey, w tym natchnieniu, ktorym wszechmocna władnie istnośc, umyśl y stene Jego zaiela, prowadowany oraz Instynktem uczuciow swoich, ktore do pozyskania Osobiscie JWny przyjany karany roßtyn Kasztelanki Zawichostski JWnych Józefa y Józefy Łoßtyków, Małżonkow Niniejszo sponadzaiących trawzanego Corki, zmierzaią zawsze, wystawiaiąc nie mniey sobie w naywyższym uzobrażeniu przez uzyskanie Jey serca, ten cel pryncypalny, pomyślności y szczęścia swoiego, ktory bieg Życia Ludzkiego Ostadzaiącym czyni; a tego nayporządanszego zamiaru chcąc dopiero dostąpić, pełen nadziei że y JWa Barbara Łoßtykowna, do zamiaru przedstawiaiącego uszczęśliwienia, zostanie swoie przyszłe, y JWni Łoßtykowie Rodzice odpowiedaiącego Życzeniom Jego zezwolenia uznaiąc się nieracząc, oraz obiecuiąc sobie szczęścia widoki y radnie skutki, wspomniony JWny Jan Hrabia Małachowski, myśl y cel swego zamiaru, JWnym Łoßtykom Rodzicom, y JWny Barbarze Łoßtykownie iak Lurze uiawił y Utwierdzaiący pomyślności swoiey na zawsze żądał Determinacyi. — JWni zaś Łoßtykowie zachęceni to Chwałą Ktora JWo Janowi Hrabi Małachowskiemu, wcześnie Jego przodkowac zwykli ięzę, dostrzegaiąc serca Jego chęci zamiar, y połączenie Familii, sprzyiaiąc nim się swoim, do woli tylko własney Corki swoiey stosuiąc, przez co żądany

Ita extat in Actis Castrensibus Capitanealibus Cracoviensibus Sub Feria 3tia post Festum ... 1800 ... Pagina 41. ... Originale eiusdem Intercisae authentice ... per ... Stanislaus Tarnowski ...

1. May 1799.

żądaniu JWo Jana Hrabi Małachowskiego dogadzaiąc, naychętniey z strony swoiey na złączenie się Tegoż dożywotnią przyiaźnią z JW. Barbarą Łotyszkowną, Córką swoią zezwalaią. — Do czego gdy też JWna Barbara Łotyszkowna, do woli Rodziców swoich przed odwołanym się być wyobraiaiąc sobie, niezawodnego Uszczęśliwienia swego Nadzieie, wolę y Determinacyę swoią własną, do zezwolenia Naylepiey chcących Rodziców swoich, do Rady przywiązaney y Łaskawey na siebie własney Familii, y do żądania JWo Jana Hrabi Małachowskiego chętnie złożenie, y na znak stałości y szacunku dla niego Rękę ma swoią własną, dobrowolnie oddaie. — Idzie więc obustronnym życzeniom dogodzenie się staie, połączenie to z strony wzaiemnie niniejszą przedślubną umacniaią tranzakcyą. — a zaś się tyczące oddzielnych przedślubnych z Umowy dobrowolney wynikaiących układów, w tym one strony ułatwiaią sposobie, a naypierw co do wydzielenia Posagu, JWney Barbarze Łotyszkownie Córce swoiey, z Maiątku Oyczystego y Macierzystego, ten JWni Łotyszkowie Rodzice z całego Maiątku swego Oyczystego y Macierzystego, Summę dziewięćdziesiąt Tysięcy złotych Polskich naznaczaią; na którym oznaczeniu, JWny Jan Hrabia Małachowski Aprobuiący, a szczególniey JWna Barbara Łotyszkowna dobrowolnie przestaią, y z działu Rodzicielskiego przyimuią. że zaś iż JWni Łotyszkowie przez dopust Naywyższego, tak przez Upadek Banków, jako y Rewolucyą w Kraiu, znaczną w Maiątku swoim szkodę ponieśli, dla czego nie są w sposobności wypłacenia zaraz oznaczoney posagu Sommy, JWny zaś Jan Hrabia Małachowski, przy pierwszym wstępie, do upragnionego zyskania sobie Łaski JWnych Rodziców, dążąc, daie dowód swoiey powolności, że wcześnego wypłacenia wspomnionego Posagu nieżąda, ale się zupełnie do dogodności Łaski y Woli JWnych Rodziców Łotyszków złożenie, zaczym JWni Łotyszkowie Rodzice, chcąc jak nayprędzey wyliczyć pomienioną Summę posagową dziewięćdziesiąt Tysięcy Złotych Pol. starać się będą naydaley w biegu Lat sześciu, to zapłacenie uskutecznić. JWny zaś Jan Hrabia Małachowski gdy odbierze oznaczoną Posagową Summę zapisze ią prostym Długiem dla Żony swoiey na czystym swoim Dziedzicznym posiadanym Maiątku, Oboie zaś a szczególniey sama JWna Barbara Łotyszkowna na ten czas już Żona JWo Jana Hrabi Małachowskiego

Małachowskiego zkwitowaé zapłaconego stosownie do Intercyzy
posagu JWWnych Rodziców Łotzkow powinni będą.
Ponieważ zaś podług brzmienia Praw y Ustaw w Kraiu Nayiaśnieyszego
Cesarza JMci rozciągaiących się, Małżeństwa zeznawać dożywociowo sobie
na całym Maiątku nie są Mocni, à JWny Jan Hrabia Małachowski
żywym do JWny Barbary Łotzkowny zaięty przywiązaniem, chcąc go jak
naysilniey y nayiawniey okazać, że nietylko pragnie ją widzieć zaswoią wi
dzić zawsze szczęśliwą ale y w przypadku śmierci swoiey z mocy swego przy
wiązania, chce iey zabezpieczyć pomyślność do przyzwoitego utrzyma
nia się sposob Pamięć wiarnu Jey po sobie zostawić zaczym na fun
damencie Praw, JWny Jan Hrabia Małachowski JWney Barbarze Łotz-
kownie jako przyszłey Żonie swoiey na Połowie Maiątku swego stoią
cego dziedzicznego, gdzie kolwiek się znayduiącego y na potym czyli
z prawa Natury czyli z Sukcessyi lub prawnego Nabycia przybyłego y
przybyć Mogącego jako Małżonce swoiey nayuroczyściey dożywo
cie zapisuie, czyli Dożywotnie używanie to tranzakcyą zabezpiecza —
Na wzaiem zaś JWna Barbara Łotzkowna przyszłemu Małżonkowi
swemu JWnemu Janowi Hrabiemu Małachowskiemu, przez Równy dla
niego szacunek, na połowie Maiątku swego teraz y na potym jaki kolwiek
być może zapisuie y zabezpiecza pod powagą Rodziców. —
Nieszczęśliwe dawniey nieznane dziś prawie ustawiczne przykłady, smutny
teraz uczą ostrożności, daią się przymuszać do ich umieszczenia osobliwie
z delikatności Rodziców, o zabespieczenie nadal Dzieci swoich Łozu.
zaczym, gdyby przypadkiem (czego się iednak spodziewać nie można) zoba
wiać należy) iednak uczuciem przywiązania gdyby ziednoczone umysły
rozłączyć się miały, y aż do Punktu gdyby kiedy przyszło Rozwodu, na
taki tedy nieszczęśliwy przypadek takowe sobie obustronne domieszcza
ią ostrzeżenie: iż Jeżeliby, ze Strony JWgo Jana Hrabi Małachowskiego
rozpoczęty był proces rozwodowy y przywiedziony do skutku, natenczas
od czasu rozpoczęcia tego Processu JWny Imć Pan Jan Hrabia Małachowski
JWny Barbarze Łotzkownie, do czasu zaczęcia używania na Poło
wie wyżey wyrażoney fortuny Dożywocia, Które odmienić się nie może,

co rocznie

w Rocznie po pięćdziesiąt Złotych Polskich wypłacać przynależy
y będzie nierozwodnie mocą tey Tranzakcyi, lecz przeciwnie gdyby Proces
Rozwodowy ze strony JW. Barbary Sołtykówny miał bydź rozpoczęty y przywie
dziony do skutku, w ow czas Ius całkiem odrzapisanego Dożywocia y Pensyi
odpadać będzie — Gdyby zaś która kolwiek strona nie do rozwodu ale
do Separacyi przymiała, w ow czas Warunek co do przypadku rozwodu ostrze
żony całkiem skazowany bydź ma.

Ustanowiwszy powyższe Punkta JW. Rodzice Sołtykowie dogadza
iąc prośbie y żądaniom JW. Jana Hrabi Małachowskiego oraz
y przyiacioł ze strony Iego uproszonych, dzień ślubu w dobrach Dziedzicznych
Piastowskich w kościele Parafialnym Wolskim na dzień Drugi Maia [illegible]
Roku teraźnieyszego 1799. oznaczaią y determinuią.

Takowe tedy Układy y Umowy Dobrowolne, niniejszą tranzakcyą przedślubną stanowione
y na wzaiem sobie stwierdzaiąc podpisami Rąk własnych swoich
y pieczęciami, w przytomności uproszonych Przyiacioł y świadków Tabulancyi, co ani
im ani ich Sukcessorom szkodzić niemoże podpisami a Utoryzuią, y tę tranzakcyą za
[illegible] ważnieyszą na dalej ... [illegible] ślubu w Księgach ... [illegible]
obowiązuiący, Dat w Piastowie y 1. Maj A. 1799.

Jozef Sołtyk K.Z. mpa

Jan z Dukli Małachowski

Józefa z Urbańskich
Sołtykowa K.Z. mp.

Barbara Sołtykówna mp.

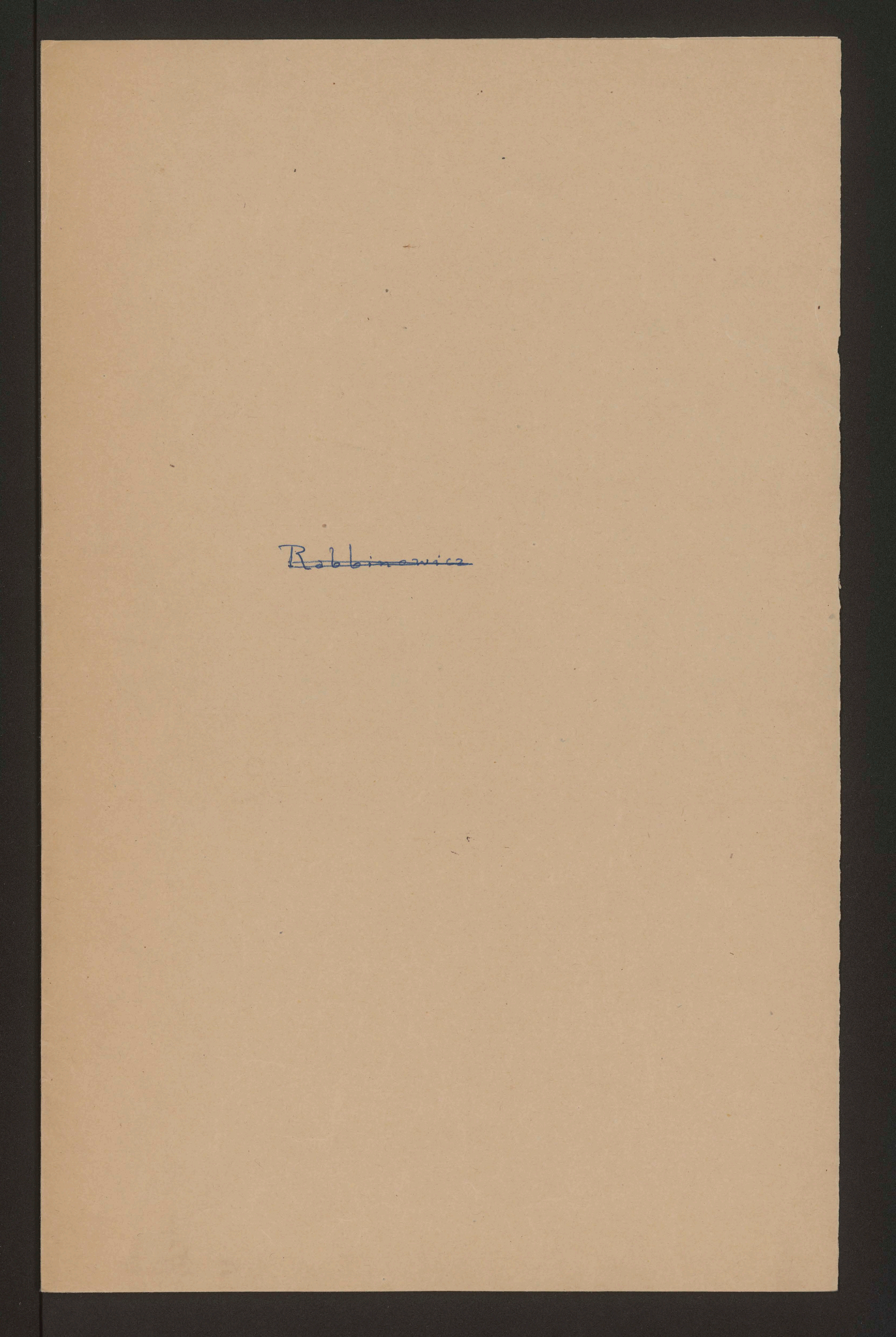
Maciej Ian Sołtyk Opat
Swiętokrzyski Sieciechowski ad
hunc actum uproszony
przyiaciel ze strony Panny
młodey y Jey Rodziców mp.

Adam Hrabia Przeremski Opat Sieciechowski
[illegible] ad hunc Actum uproszony
Przyiaciel i Swiadek ze strony JW. Pana
Młodego i od Oyca uproszony

Zbigniew z [illegible] y [illegible]
[illegible] Dóbr [illegible] y Rybnow Dzie
dzic Przytomny y od obu w oczach stron
uproszony Przyiaciel mp.

Cyprian Dunin Wąsowicz Dóbr [illegible]
kowa Dziedzic Przytomny y od obydwoch
stron uproszony Przyiaciel mp.

In Acta Cas: R. Terra Cracov
Die 10. Mens. 9bris A.D. 1799.
Lib: S. Transact. perpetuarum
pag: 734. No 603. Praesens Interusa
antenuptialis de verbo ad verbum est
ingrossata et inducta. Quod attestor
Josephus Wyspiański
[illegible]


~~Rabbinowicz~~

7667
IV

II

Tabulae etc. cum mandato ut ex ingrossando contentu dd°: 30 Martii 832 sub A 1) Summam 300 f Dom: 136 p: 206 n: 70 on: 2) Sam 89 f ad reluitionem Sae 909 f super bonis Borki n: 58 on: haerentis cum usuras de Sa 909 f ad 25 Junii 830 solutas dom: 136 p: 207 n: 72 on: 3) Sam 157 f ad reluitionem Sme 557 f super iisdem bonis n: 57 on: haerentis, cum usuras de eodem capitali ad 25 Junii 830 solutas Dom: 136 p: 28 n: 73 on: 4) Smam 100 f ad reluitionem capitalis 920 f super iisdem bonis n: 56 on: haerentis, ac usuras de hoc capitali ad 25 Junii 830 solutas Dom: 136 p: 28 n: 74 on: pro re Stanislai Com: Wadzicki radicalis e bonis Borki cum attin: extabulet. De quo D. Supplicans, tum D. Stanislaus Com: Wadzicki Cracoviae mediante Tribunalis 1mae Instantiae et medio addili in persona advocati Bartosz curatoris informentur. Decretum in Consilio CRfori Nobilium Leopoliae 23 Decembris 834.

Smalingeom

pro D. Stanislao Com: Wadzicki medio Tribunalis 1mae Instantiae Civil. Cracoviae

Pul.

Pr. 24. 9bris 834
35553

SECHS KREUTZER

Tabulare Circuli Tarnopoliensis

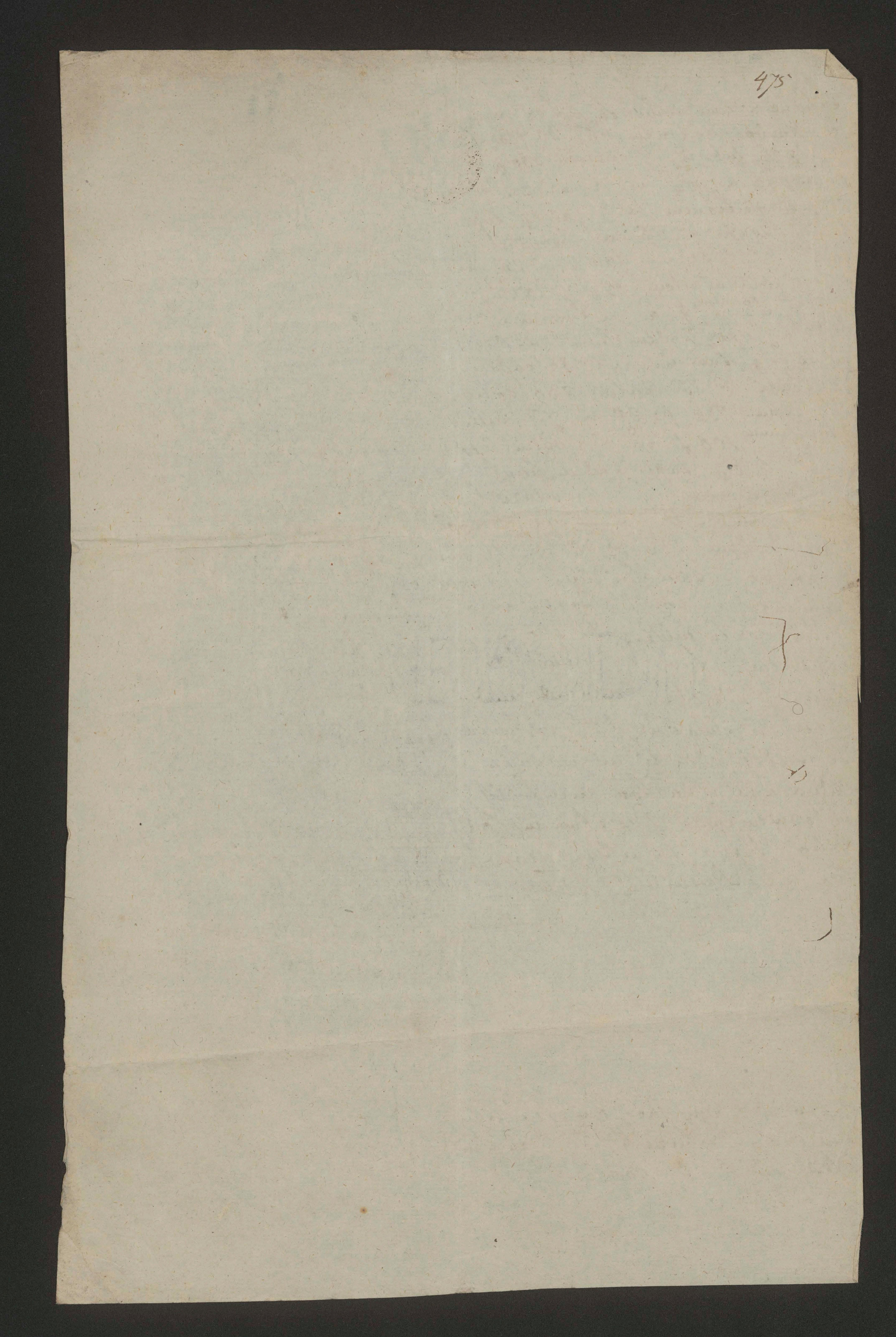
Ad

Excelsum CR. Forum Nob. Leopoliense

Dnus Franciscus Com. Wadzicki
Erga informandum Dnum Stanislaum Com. Wadzicki Cracoviae extra Regna habitantem ad manus et per addem. Dnum Curatorem

supplicat Tabulae Ch. disponi quatenus inscripta declaratione dd°. 28 Marty 832 sub A. annexa in ejus fundamento 1° Sam 300 f Dom. 136 p. 206 n. 70 on. 2° Sam 89 f cum usuras ad 25 Juny 830 de Sorte 909 f n. 58 on. super bonis Borki haerente persolutas Dom. 136 p. 207 n. 72 on. 3° Sam 57 f super bonis Borki n. 57 on haerente cum usuris usque ad 25 Juny 830 D. 136 p. 28 n. 73 on. 4. Sam 100 f cum usuras de Sorte 920 f super bonis Borki n. 56 on. haerente ad 25 Juny 830 persolutas Dom. 136 p. 28 n. 74 on. pro re Dni Stanislai Com. Wadzicki inscriptas ex bonis Borki cum att. deleat ac extabulet.

per Okaeni



Onera super bonis Borki intabulata

8

N° 6to Oner. haeret S^ma 369031 fr Zalewskiana titulo resta-
-tis pretii - quae licet soluta sit - cum tamen fiscus quotam
1468 fr W.W. ab haeredibus Zalewskianis titulo tributi suc-
cessorei obvenientem super S^ma praefati intabulari curaverit
S^ma 369031 ff eo usq extabulari nequit - donec S^ma 1468
fr in Valuta soluta fuerit

N° 49 Oner pro re Variarum Communitatum Tractus bonorum
Borki intabulatae variae minores summae - quae plus
minus 1000 fr in sched Banc. efficiunt

N° 50 Oner. Pro re Communitatis Borki intabulata S^ma 9263
ff cum usuris

N° 54. Oner Pro re Successorum Hippoliti Dulski intabulata
S^ma 58000 ff

Ex Puncto 2° Contractus Empti Venditi bonorum Borki
Obligatio per Petrum Wodzicki coassumpta sequentia
onera pacificandi et extabulandi —

a S^m 1468 fr 58 x in V.V. titulo Tributi Successorei Summo
Aerario obvenientis superius provocatam —

b S^mas pro re Communitatum intabulatas — c Summam
10103 ff 8 ff pro re Communitatis Borki praenotatam

d S^m 4000 ff Vincentii Celiski — S^ma haec licet in parte
Dnae Comiti Lanckorońska - soluta - nec dum extabu-
lata est —

e S^m 1112 ff cum usuris Mariae Natansohn Reischer

f S^m 920 ff cum usuris - Josepho Hersch miles ex qua
iam quota 100 ff 120 ff et 100 ff extabulata —

g S^m 909 ff Naphtali Lövenberg - ex qua centum ff
120 ff tum 89 ff iam extabulati —

h S^m 557 ff Jacobi Ornstein - ex qua quota 57 ff exta-
bulata

i Sm 1000 fl Victoriae Srokowska

k Sm 3000 fl D Josephae Umińska – ad rationem huius Smae extoluta est ad manus Dni Joannis Umiński qua Plenipotentis Sma 1000 fl – est quia adhuc Plenipotentia Originalis pr eundem non est tradita – ideo hoc extabulari needum potuit –

L Coassumptit quoque obligationem extabulandi ex bonis Jassów et Mariopol Smas sub lit a b c et i indigitatarum –

Nro 63 Oner. Jus Perennalis Possessionis Praedii Konstantynowka – pro re Coniugum Brzeziorowskie –

65o Oner Perennalis Possessio bonor Borki pro re Jesuitarum

66o Oner Evictio pro manutentione 4ennalis contractus locati Conducti bonorum Delejów

70o Oner Sma 300 fl Korzeniowa – hoc pr cessio[nem] ad Excellmum Stanislaum Comitem Wodzicki devenit

75o Oner Jus subditorum ex Codicillo olim Petri Comitis Wodzicki ad 10am Partem Proventuum bonorum Borki —

Projekt do Emancypacji załącza się – Podpis JWgo Excellencyi ma Konsul Austr. zaświadczyć – można na tey samey się podpisać – a tu się zastąpić –

Projekt do Kwitu żeby masa czyli JW JPo Sukcessorowie S P Piotra Hr Wodzickiego ma dać – nie można napisać – nie mając Kopii Zapisu – żeby zrobił na dobrach swoich na niej szkodę JW Precres

Na Summach i prawach JWgo Excelli JW Prezesa żadney Prenotacyi nikt nie zrobił –

P. Pocowi dawno odesłane Papiery iak i teraz na Poprzednicze Zapytania JWo Prezesa się odpisało – co mu teraz potrzeba – niech napisze czy do mnie czy do

mego Synowca który w tabel. [illegible] – a z [illegible] sobie [illegible]

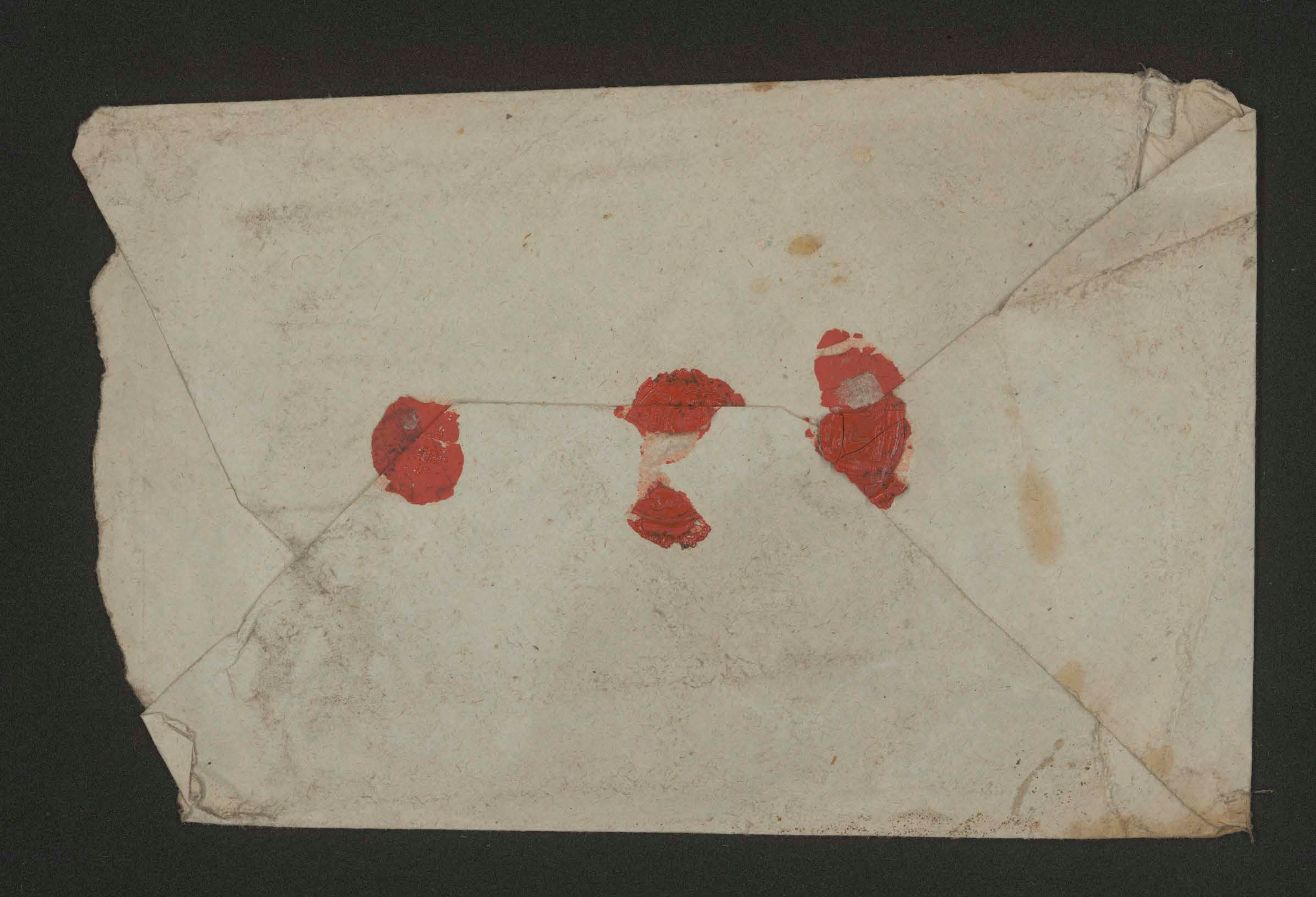
Jaśnie Wielmożnemu Hrabi

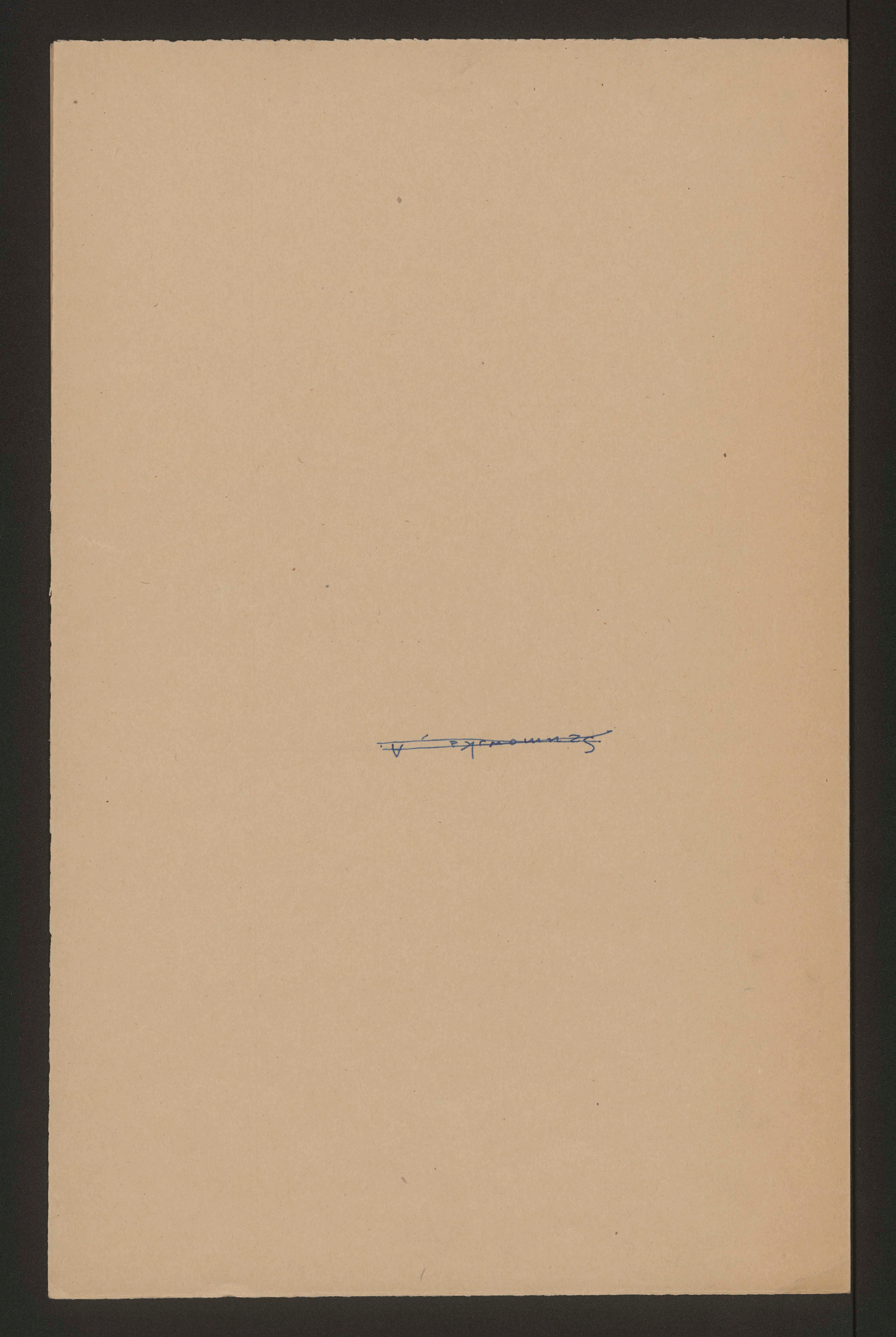
Wodzickiemu

Senatorowi Wojewodzie Królestwa Polskiego

Jaśnie Wielmożnemu Panu i Dobrodz.

w Krakowie





7667
IV.

III

10

Bonki dnia 3. Listopada 1834 r.

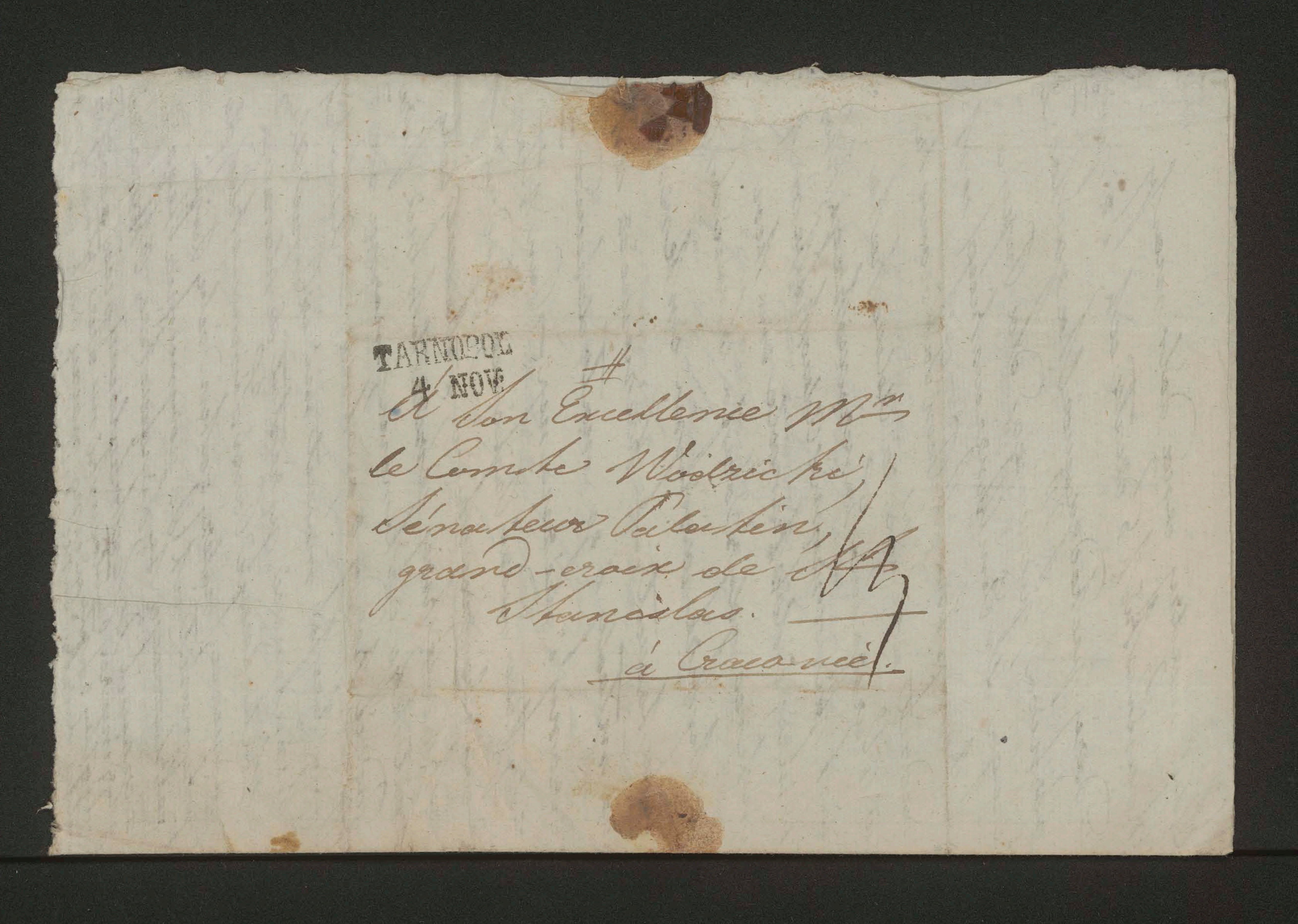
[Ludwik Franciszek Wodzicki]

Kochany Papo Dobrodzieiu!

Zapomniałem Papie Dobrodz. powiedzieć iż przy widzeniu się z P. Władysławem Tarnowskim, tenże powiedział mi iż interes z Gembarzewskim iest ważnieyszym iak się Papie i Pani Tarnowskiey wydaie, iż iuż prawo do sukcessyi po Krasińskich iest mu przez wszystkie 3. instancye przyznane, przeto w tym względzie nie ma iuż co robić. — Ale idzie tu tylko o proces toczyć się maiący z tymże Gembą. —

=rzewskim o naznaczowanie
części z teyże sukcessyi na niego
przypadaiącey, w czem mniey=
=mniey piętnować się należy,
bez względu iż ze strony sukces=
=sorów interessowanych w tey
sprawie, w znaczney summy tey
spadkowi zapewnienie pozostanie.
Dobrze tu bowiem, a to iż
Gembarzewski chce naznaczać
części swoiey sukcessyi, podług
ceny przedaży dóbr mając
co mu przez Sąd tey instan=
=cyi przyznane zostało, i
aby podniesiono iego części do
znaczniey wysokości, należy się
zaś stanąć wieley mu ta część,
taka iak iest (Sąd Appelacyi w tey
mierze wyrzekł) według ceny
dóbr iaka przy dziale Kontraktem dzielczym zapisaną
była naznaczowana została.

Gdyż między ona dobr masy
Krasińskich z działu ich, i z posie=
=dany pochodzącemi tka zachodzi
różnica, pieniądza dla Papy a
drugą dla Gembarzewskiego jest
Stosowna, — Pan Tarnowski
radził uczynić za Adwokata
w Warszawie Gorczewskiego, który
jest pierwszym Adwokatem tu
teraz, i dostarczył mu ten
interes gdyż Józefa Krasińska
w tymże samym interesie
występował. — Kaśmierz jest
za młody i za mało doświad=
=czony i nieznany — Pan Wła=
=dysław radzi Papie się zgodzić
z Gembarzewskim, z tem więcej żeby
jeśli większy ciężar tako być pierw=
=iest tego interesu, można się
godzić każdy z osobna. — Adwokat
Pana Józefa mówił mi iż Panu Alek=
=sandrowi przesłał deklaracyą
extabulacyi Pani Zimnowskiej do
podpisu, należy zatem żeby Papa
przymusił ich do wypełnienia tego, i
deklaracyą tej Zimnowskiej otrzymawszy
=czas do extabulowania [illegible]
gdyż inaczej Chrzanowski nie chce [illegible]
mogłaby zapłacić na pracy nad. — ay
Całuję ręce Pańcie [...]



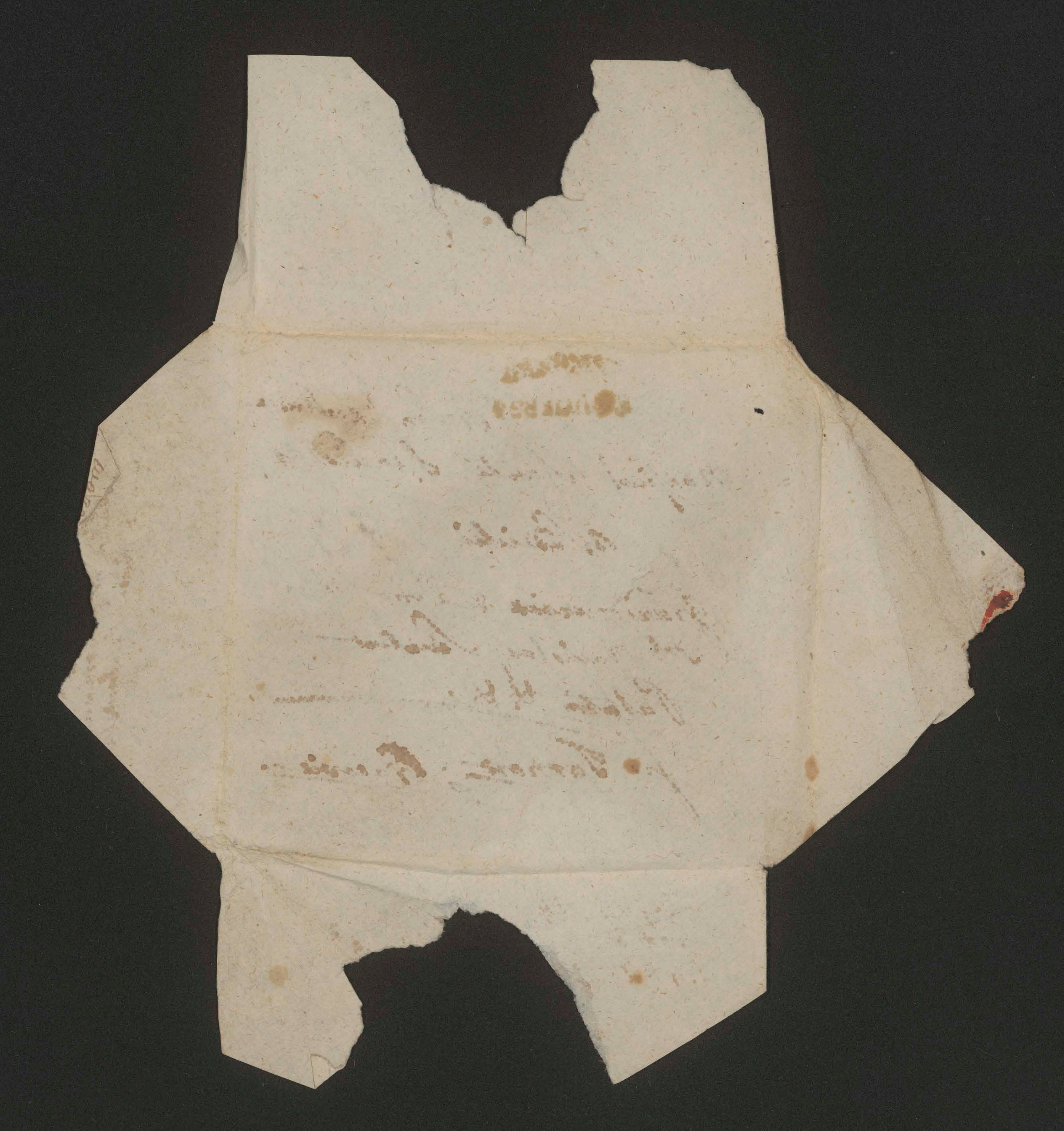
TARNOPOL
4 NOV

A Son Excellence M^r
le Comte Wodzicki
Sénateur Palatin,
grand-croix de S^t
Stanislas.
à Cracovie.

[...]BERG
2[...] JUN 834

12

A Son Excellence
Monsieur le Comte Stanislas
Wodzicki 42
Grand-croix de l'ordre de
St. Stanislas Sénateur
Palatin &c. &c.
p. Tarnów, à Cracovie.



Le 30 mai 1835 Taman

13

Mon cher et excellent Père!

Je vous ai écrit hier, mais mon mari étant arrivé le soir et lui ayant parlé de ce que je vous ai écrit il se trouve que je me suis trompée sur certains points, ce qui a pu facilement arriver vu que j'entends parler rarement d'affaires. Ce que je vous ai dit des paroles de Md Bielska, qui recommandait à la conscience de son fils le payement en or de cette dette est vrai car je l'ai entendu de mes propres oreilles, mais ce que j'ignorais c'est że było wyrażone w skrypcie że ten dług był zaciągniony w srebrnej monecie i ma być oddany również w srebrnej monecie mający kurs w kraju!.. Item j'ai ignoré qu'Ignace upominał się kilka razy Romanowi o procenta one odbierając je jak tylko w Kursie jak gdyby ta summa papierami była rachowana. Item że ta summa przez mego męża była nabyta [przez dasowana] od P. Michała, i że cez złotem moy mąż trzy:

dziesięć kilka tysięcy wypłacił na co są kwity.
W tym się więc tylko omyliłam twierdząc że
nigdy się o procenta nie upomniał, co świadczy
rachunek co dziś widziałam a który podany od
Romana był przez niego odrzucony – prawda że
od tego czasu po opiekowaniu Romana, dokładnie
tylko o tym Ignaś wspomniał.. sprostowawszy
to jedno nie dokładne moie doniesienie nie
zostaie mi ~~się~~ iak ~~więc~~ polecić łaskawemu
sercu Kochanego Papy, nie mając dla słabszy[?]
oczu których pilnować więcey czasu do pisania
zostaię z pozgonnem przywiązaniem

Przywiązana córka
K Ko[?]

[Katarzyna z Wodzickich
Konarska]

Powróciwszy z Welling[?] zastałem list Kochanego
Papy Dobr: za który składam najwdzięczniejsze
=sze dzięki: mówiła mi Kasia że pisała do Pa=
=py: o Interesie z Bielskim! Więc Kasia sama
przywiezie Papie oryginalne Papiery tyczące się
tego Interesu: posyłamy Papie kopię Skryptu
byłego Romana: który przez Ewikię[?] iest
na Dziedzicach intabulowany: y nie do wszyst=
-kich

14

Sukcessorów należy mnie dług tylko do właś=
=ciciela Dzyedzic; a że zdaie się że Romanowi
ustępuie się przy Dziedziczeniu więc ten dług
do iednego Romana należyć będzie: —
Z Oslowy kopii Skryptu przekona się Pa=
=pa że ten dług w srebrney monecie iest
wzięty: a teraz że iey walutowyiz Banko=
=ctli iey prawie nie nie ma w Krain
więc srebrna moneta czyli Banknoty y
zrównięły są iedyne pieniądze które
w Krain mamy: Samo przez się wypada
że ten dług w tey a nie inney mone=
=cie ma być wypłaconym: Mam iuż
Romana y Samey Pani Hordzyiny że te
pieniądze w Monecie srebrny się należą —
o czym się Papa przekona: proszę tylko
zeby Pan Zygmund recepit dać dla Szpar=
=Kassy

tę deklaracyą: czyli by iuz z ktorą raz dał y ktora w moim ręku była: w ktorey to tyl=
=ko było że wyperkusza mniey da pie=
=niędzy niżeli by dała gdyby po prostu deklaracia pierwszeństwa bez liquidacyi procentów była napisana: y tak rozu=
=miem że to wyperkusza da y Suma Bielskiego zupełnie Pana Zygmunda za=
=spokoią. — Ja na przód Panie wdzięcz=
=nosć składam iak tę Interessa między Dziećmi ukończycz — y przepraszam że tyle Mu to zatrudnienia czyni.
Na zawsze przywiązany zięć y Nay=
=niższy sługa

Ignacy [Konarski]

Mamy Dobr: Wszystki całuię.

J'ajoute encore ces deux mots, pour donner une lumiere plus exacte sur la maniere d'agir d'Ignace avec Romains, car puisque tout le monde est contre lui, il faut que sa femme le sache voir l'inquiet etc. d'autant plus qu'il n'en par=

Na List P. Romana, którego Papa kommunikować mnie raczył, nas=
=tępujące składam Tłómaczenie. — Nie zganiłem ia wcale Panu
Romanowi w Liście moim ostatnim do Niego pisanym, że się
udał do Adwokata Cybulskiego z żądaniem aby nierozpoczynał
kroków prawnych przeciwko Panu Ignacemu. Nieczekaiąc bowiem
takowego ze strony P. Romana odniesienia się, pisałem z moiey stro=
=ny w kilka Dni, zaraz po przybyciu moim do Krakowa, do Pana
Cybulskiego, aby niezaczynał Procesu. Treść Listu mego do Pana
Romana pisanego była: Że sposób postępowania Konarskiego od
21. Lat iak zaciągnął u mnie dług, aż nadto iawnie mnie prze=
=konywa, że uiścić się chce obietnicami tylko, lecz nie Pieniędz=
=mi. W dowód tego nie wspominaiąc o tylu na niczem spełzłych
z Jego strony obietnicach, a nawet i potwarzach co do natury
tego Długu przez Niego rozsiewanych, wspomniałem, że w No=
=wembrze Roku zesztego gdym wracaiąc z Krakowa przejeżdżał
przez Lwów, przysłał do mnie Pana Seweryna Drohojowskiego,
który w Imieniu P. Ignacego nayuroczyściey mnie zapew=
=niał w Obecności P. Romana, że natychmiast pojedzie do
Wiednia i przywiezie ze Szpar kassy niemniey iak 3000 ₰ kto=
=re we dwa Miesiące nayPóźniey mieli być u Bankiera
Hausnera we Lwowie na rzecz moią złożone. Papa sam
pisał nieco późniey, czyniąc mnie nadzieię, że te Pieniądze
miały mnie być na kontrakty Kijowskie wypłacone. Zalecitem
przeto Adwokatowi aby zamiast dwoch Miesięcy iak tego odemnie

Pan

Pan Seweryn w Imieniu P. Ignacego żądał, tenże Adwokat pięć Miesięcy poczekał z rozpoczęciem Procesu. Tym czasem Sześć Miesięcy iuż minęło a u Hausnera ani grosz ieden na rzecz moię nie iest złożony; wszystko się podług zwyczaju Pana Ignacego odbywa słowami tylko i Rekriminacyami. Pieniądze zaś zaliczyć nie myśli pod pretextem czczym że Dokument Pana Komarskiego Szpar Kaßie dany dotychczas nie iest intabulowany. Pytałem się P. Romana kiedy się więc podoba P. Ignacemu aby tak mała formalność iak iest intabulacya uskuteczniona została. Takim sposobem może wstrzymywać intabulacyę, a tem samem złożenie pieniędzy aż do Sądnego Dnia. Gdy w Roku zeszłym Papa żądał odemnie abym Procent 6. Rewersem P. Ignacego mnie zapewniony zniżył do 3^{s} od Sta, uczyniłem to, posłuszny Jego woli. Pan Ignacy ma przez to zysku więcey iak 28 Tysięcy złotych, bo Procenta liczą się w Skrypcie od roku 1823. Chociaż od nierównie dawnieyszego czasu bo od 21. Lat niepobierałem żadnego procentu, i ani grosza Kapitału. Większey zaś straty ponosić, prócz tey którą Papa w Roku zeszłym zdecydował, żadney niemam ochoty.

Pan Ignacy winien mnie Summy Kapitalney ₰ 3,600.
Procentu zniżonego do 3^{s} od Sta od Roku 1823 tak iak
Skrypt zapewnia aż do roku 1836^{go} a zatem za 13 Lat ₰ 1404.

Razem mnie więc należy od P. Ignacego ₰ 5004.

z tych

Przyimuje na siebie P. Roman dukatów 1,300
Pan Ignacy którn przez P. Seweryna Obiecał
był ₰ 3000. nie daje iak tylko Reńskich
10,000 i to dotych czas słowami tylko co by znaczyło 2173. } Razem 3473.

A zatem byłoby niedopłacony ₰ — „ — „ — „ — ₰ 1531 Co znaczy

co znaczy 36 Tysięcy złotych które by zostały na wieczne oddanie to iest żebym ich nigdy nie oglądał, bo obietnica dostania na nowo późniey ze Szpar Kassy 5,000 Ryńskich Srebrnych nie wzbudza we mnie żadney ufności. Niedostarczaiąca kwota połączona z Redukcyą Procentów z 6ciu na 3ch od sta naraziły by mnie na stra-tę więcey iak 64. Tysięcy złotych, na co się zgodzić nie mogę. Do tego dodać muszę uwagę /: lecz dla wiadomości Papy tylko :/ że P. Roman nie dobrze będąc w Interesach swoich i maiąc wiele Długów obciążaiących Jego Maiątek, to nie znayduię wielkiey pewności w wyżey cytowanych ƒ 1,300 które P. Roman na Siebie przyimuie, a tem sposobem znowu 20. Tysięcy złotych przyszłego Maiątku Brońka na nie pewny Los puszczaią się. Pomimo powyższych uwag /: wyiąwszy ostatniey :/ które w Liście moim do P. Romana były zawarte oświadczyłem Mu że i na to przy-stanę, że przyimę powyższe 10 Tysięcy ryńskich z Warónkiem aby nie słowami, lecz gotówką bez dalszey zwłoki złożone były u Hausnera, we Lwowie, pierwey niż powrót móy do Rosyi nastąpi. Powtóre ieżeli P. Konarski zapewni mnie wypłatę niechybną reszty długu. Pan Roman Dziwuię się nad tem Warónkiem mówiąc że P. Ignacy iuż raz dał na piś-mie zaręczenie względem wypłaty reszty długu, lecz zapomi-na że to się działo w roku przeszłym 1835tym wtedy Summa Pro-centów do kapitału załączona, rachuiąc od roku 1823, zaliczona w Ryczałt została za Lat 12. Lecz od tego czasu rok iuż minął bo iesteśmy w 1836tym roku, przez ten czas P. Ignacy ani grosza nie wniósł, a zatem należy się dodać do Summy w piśmie P. Ignacego

zawartey.

zawartey procent za trzynasty Rok. Na ostatek wzmiankowałem P. Romanowi że gdy nie raz rzeczone 10 Tysięcy Reńskich będą u Hausnera złożone, Rewers na 1300 f od P. Romana dany, niemiecki i zapewnienie na wypłatę reszty długu przez Pana Ignacego podpisane, wtedy podczas powrotu mego przez Lwów będziem mogli pujść z P. Romanem do Tabuli Lwowskiey. Uczynione wpłaty z Summy ogólney potrącimy i wyextabulujemy. Nie pojmuię więc na iakie trudności iakoby z moiey strony czynione użala się P. Roman, i dla czego skarży się na brak uprzeymości moiey w Konarskim, kiedy Interes ten nie próżnemi słowami, albo uprzeymością uroiona, lecz tylko pieniędzmi ułatwić się może.

Pan Henryk Wodzicki przeieżdżał wczoray tędy, był u nas i udał się do Rodziców do Galicyi. P. Wąsowiczowa dawniey Potocka przybyła tu także i była u Panny Zofii Ostroroskiey wczoray na wieczorze dla Niey danym. Panna Seweryna Szembek mocno zachorowała. Twierdzą że nadal Seymów nie będzie w Krakowie że i Senat egzystować nie będzie lecz że tylko 4ch Radców dodanych będzie Prezesowi.

Emilka, Dziecka, Brońko są zdrowi. Wszyscy całujemy Rączki Mamy i Papy Zygmunt

[Działyński, zięć St. Wodzickiego]

Dnia 25 Maia
1836 Roku
z Krakowa

Łaskawy Papo Dobrodzieju!

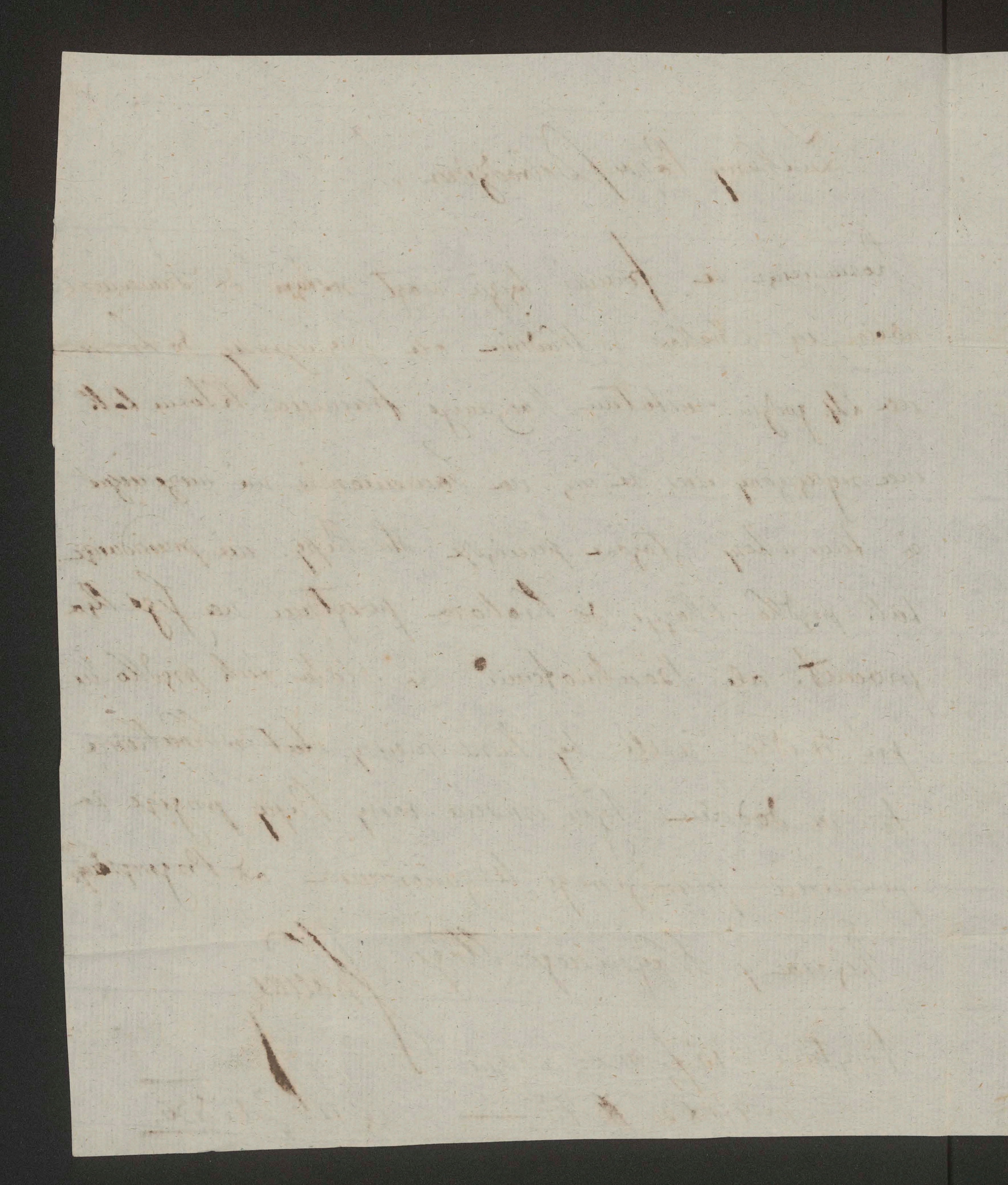
Rozumieiąc że prędzej będzie mógł wstąpić do Samonowic
udaiąc się na Kraków do Wiednia, ale przyieżdżaiąc do Krako=
na 24. godzin zastałem Kochanego Franusia któremu tak
mu wyznaczony czas że mu na Samonowie nie wystarczy:
a tem uskutku złożone pieniądze dla Papy: nie przewiduiąc
tak prędko okazyi do Krakowa posyłam na Jego Ra
[illegible]: ale Banknotami: bo złota tak prędko ku=
=pić trudno: iżeli by kurs inszy stał w Krakowie,
to ia dodam: tym czasem racz Papa przyjąć za=
pewnienie prawdziwego Uszanowania, od Przywiązanego

Dziecięcia y Najniższego Sługi

J Konar [Ignacy Konarski]

Posyłam 345 f: m: c: co czyni
po 4 f: x 36 ✗ 75. —

d 12go Julii 836.



A Son Excellence

Mr. Le Comte Stanislas Wodzicki

Senateur Palatin Chevalier de l'ordre
de St. Stanislas

à Cracovie

Lwów dnia 8. Maja 1857 r.

Kochany Papo Dobrodzieju!

Pośpieszam złożyć powinszowanie Papie Dob-
rodziejowi moich życzeń najszczerszych, których
skutek żeby Papa był tak samo przyjęte, jako
pochodzące z głębi serca prawdziwie
przywiązanego syna. — Więc Papa Dob-
rodziejowi [illegible] życzeń mego tak ukocha-
nie przedstawionego mych zamiarów i siły
czego mi starczą w dzieci tego modlić się
tylko będę do Pana Boga o ich spełnienie.
Dostałem list od Papy z dnia 25.
Kwietnia i pośpieszam z odpowiedzią
na niego. — Obiecanego niespodziewanie sta-
tego [illegible] dostałem, ale spodziewam się go za
kilka dni po [illegible] [illegible] tylko do
7. 8. b. m. kiedy bowiem zabawią — Dla tej przy-
czyny [illegible] przeczytam zatem
korespondencyą Papy, zapytam się czy
nowy [illegible] [illegible] i co znalazł w dru-
giej [illegible] [illegible] [illegible]

Forum Tarnowskiego. — Nie mam tylko
czy jeszcze [illegible], a co dalej tutaj
zostać nie mogę. — Od razu mnie starałam
się pomagać Pepci w jego tutaj interesach
ale zaczęłam tyle [illegible], tyle
kłopotów, nie mogę tyle czasu poświęcać
słabym zdrowiem, bowiem tutaj o 20. mil
[illegible] w moment przyjeżdżając nie
mogę. — Co do zapytania Twego pod.
[illegible], to [illegible] [illegible] [illegible], którem
Papa przez nastręczenie podpisał,
razem z [illegible] Orzeszkowa. — Znalazł
=nego [illegible] takie rzeczy, że wszystkie inte-
=resa, i przeniesienia do Pepcy [illegible] da się
załatwić, gdyby Władek mógł się tu mi
[illegible] każdym jeszcze Władysława może
swój krok, musi kłopotów i wiele szczęścia
[illegible], [illegible] [illegible], który nakłada
[illegible] mogłabym [illegible] do Warszawy
w interesie Zambrzyckiego, — które
całego rozpoczęte wszystkich może nas [illegible]
[illegible]! — Co Albert Władek [illegible]
[illegible] do Warszawy dla [illegible] tego

nieszczęśliwego procesu, albowiem należy
mieć względy do interessów całej [illegible]
albowiem bez Papy samemu musiałbym się sam
przenieść do Warszawy, (może by tu [illegible]
nawet zdrowiu [illegible] była, gdyby nie
długi czas potrzeba [illegible] — Przepraszam i tak
szczerze że w tej mierze się tłumaczę, ale
dla czego nie mam całej mej myśli
wyspowiadać, niech Papa tylko będzie tutaj
proszę zgadzać się i przyjąć, iako dowód
iż przed Papą nie umie się kryć z moiemi
myślami. — Dyliżansem 10. Maia odeśle
Papie #86. [illegible] które są naszemi
z [illegible] przyjęcia, i których
nigdy [illegible] niebezpieczne nie było w domu:
Przez pomyłkę biorąc Papa na ten raz, ale
z powrotem Papa powiedział, żeby się zachować
dla naszego przyjścia do Krakowa potem
się wyjechały, a potem zabrać ich nie można
było. — Przyjechałem [illegible] do odes-
łania #86. a paczkę dla [illegible] którą
[illegible] odebrałem 7. Maia do [illegible]
za którą do Mamy, donosząc iej o znalezieniu
tej [illegible] za pomocą Pani Bażskiej, dziękuję
iej bardzo za staranie [illegible] ponieść
[illegible] iej [illegible], i proszę oświadczyć iej na

przyjętości gdyż mamy już inną. — Nowe
[illegible] za [illegible] i kuchnię zupełną. — Właściwie
takie [illegible] apartament na 3. miesiące do
końca za fr 206. Mon. — Jak tylko będzie zamek
Okonowicz natychmiast doręczę Papiery w inte-
-resach w których się z nim rozmawia. —
~~[illegible]~~ Z[illegible] [illegible] [illegible]. — [illegible]
[illegible] [illegible] miał miejsce między Adolfem
[illegible] a [illegible] Kamieńskim który nie wiele
[illegible] Pani Adamowej Potockiej. — Ten Sta-
-nisławski [illegible] się i przyjechał do Pani Kamień-
-skiej i namawiał [illegible] w niej odbierał
[illegible] się [illegible], biło się o 6. [illegible] i [illegible]
-[illegible] [illegible] na placu — Kamieńska
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] cała emigracja [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] po [illegible] z [illegible]
i mówi nawet do [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] Pa[illegible]
Bóg [illegible] go tylko aby [illegible] więcej
[illegible] [illegible] [illegible]
kochającego go syna/

[Ludwik Franciszek Wodzicki]

[illegible] m'a dit qu'il n'a pas eu encore de bonne occasion pour envoyer en Prusse ~~le [illegible]~~ notre journal [illegible] 1ere, mais que [illegible] lui a écrit qu'il n'avait pas besoin de 23. exemplaires du tome 1er. — Il m'a dit donc qu'il lui enverra ce dont il a besoin, et le reste il me le remettra. —

21

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Jak W. Krzyżanowski tak i ia uznałem za rzecz potrzebną wyiednanie Kuratora Massie bezdzidziczney Karola Hr Wodzickiego, tym więcey celem wyiętem Akt Legitymacyiny Stron Jego tudzież Akta przezczenia się spadku, i iuż dawno zrobiłem przedstawienie do Trybunału o zamianowanie Kuratora — Lecz ponieważ Sędzia maiący ten Interes w swym referacie wyiechał na Kommissorium i dopiero w tych dniach powrócił, przeto dotąd nieodebrałem iszcze rezolucyi, a następnie i pozwów do Kochanków wygotowaić niemogę — Mam iednak ten Interes w dobrey pamięci i skoro tylko Kuratora wyiednam, natychmiast z pozwami wystąpię o czem racz Wielm

Dobrod

dobr^o J.W. Hrabiego zapewnie —

z należnym szacunkiem

Wielmożnego Dobrodzieja
najniższy sługa

Kalisz d. 26 Maja
1837 r.

Marcinkowicz

Jaśnie Wielmożny Mści Dobrodzieju!

Byłem bardzo niespokoyny o zdrowie JW Pana Dobr: nieodbieraiąc żadney wiadomości, nakoniec 6 Czer: odebrałem list JEGO, pełen szczerey dobroci dla mnie, za nadto długo musiał bydź w drodze, gdyż JW Pan Dobr: pisałeś go w porze, gdy drzewa zaczynały pękać, a chociaż data listu była naznaczona, ale nienapisano którego miesiąca, dla tego z pewnością niemogę sądzić, mam iednak, że parę miesięcy, był na pocztach zatrzymanym — Wielką miałem przyiemność widzieć Syna JW Pana Dobr: nayprzod w Obodowie, a onegdayszego dnia, z moiemi Kuzynami Ludwikiem Sobańskim i Moszyńską raczył mnie odwiedzić, sądzę że za parę dni ieszcze się z Nim zobaczę, gdyż moia Kuzynka zatrzyma na Imieniny swiey Córki Moszyńskiey Antoniny: tak miłego Gościa. — JW Działyński był w Obodowie, ia w tę porę byłem słaby na febrę — ominęła mnie przyiemność przypomnienia się JEGO przyiaźni, lecz Syn JW Pana robi mi nadzieję, że wprzyieździe do Odessy, będzie w Sokołowie, czekam tego dla mnie Swięta, gdyż każda Osoba Jego Familii nie może bydź tylko naymilszym moim Gościem — Wszystko złe pospiesznym krokiem teraz nas odwiedza — Donosisz JW Pan Dobr: o wielu Smierciach w Krakowie wydarzonych, ia w krotce po Smierci iedyney mojey Siostry, opłakałem zgon mojey Synowicy Nathalii Łuszczewskiey w 26 Roku życia, pełna zdrowia

opuściła Ojca, Męża i Czworo Dzieci. — Ojciec Jey iest niepocieszony, a Sieroty, których konwikt nazbierała i wychowywała, niewy=nadgrodzoną Stratę ponieśli — Moia Córka zaledwo przeniosła tę nieszczęście, wyżebrać niemogła, aby Łaminski powierzył Jej dzieci do wychowania, lecz niemógł się zdecydować, rozdzielić się z temi nieszczęśliwemi istotami — Dwoch Sobańskich, synów Podstolego Ki=iowskiego, a Braci Piotra Sobańskiego, w tych czasach umarli. — Jeden tylko dom Stawoszewskich po stracie Heleny, pocieszył się obchodząc razem Wesele dwoch Córek, Antonina poszła za mąż za P. Jastrzębskiego, Klementyna za P. Głębockiego, a Ich Brat ma się żenić z Panną Krasińską —

Od mego Syna niemiałem żadnych wiadomości przez długi czas lękałem się między tysiącznemi obawami Ojca, o trzęsienie ziemi które podług Gazet. St. Jean d'Acre, Jaffę miały zniszczyć, właśnie w tey porze miał te miejsca zwiedzać. — Po długim Jego milczeniu udałem się do P. Alcen. Bankiera w Smirnie, aby mnie udzielił iezeli ma iaką o moim Synie wiadomość, odpowiedział, że miał od niego list z Sira, że wie, iż pozniey do Alexandryi wypłynął, lecz pozniejszych niemiał iuż wiadomości; taka odpowiedź niebyła pocieszaiącą, lecz na drugą pocztę, przysłał mi kopią listu Zenona z Bayrutu pisanego tym nas pocieszył. — Po ~~[illegible]~~ prawie co poczta miałem listy, i te wiadomości które mnie i Siostrze udzielał w krót=kości opiszę — zwiedziwszy Piramidy, popłynął do Tebów, które go szczególniey zachwycały, na Nilu był w niebezpieczeństwie iuż myślał rzucić się w wodę, gdy żagiel potrafili zrócić, i tym statek ocalili; w Kairze ~~St Jean d'Acre~~, kupił 9. wielbłądów, przyiął Tłomacza i puścił się z wszelkiemi prowizyami w pustynię Arabii, iednak

wszelka przezorność nieochroniła go od wielkich niewygód w podróży. — w Jaffie odbył kwarantannę, i przez półtory minuty, uczuł mocne trzęsienie ziemi, o nieszczęściach mieszkańców nic niewspomina, Gdyż musiały szczęśliwie stągienowiać z Jaffy konno przeniósł się do Jerozolimy. z tamtąd Nazareth. Morze martwe, góry Libanu zwiedził — później był w Bayruth Damaszku, gdzie parę koni Stadnych kupił. — Firman Baszy Egiptu, bardzo był Mu użytecznym, wszystkie władze, ubiegały się w usługach, wychwala gościnność Turków. a gdy któremu z Urzędników, kazał podać lulkę a potem kawę czarną — chwalili się, że dobry Frank taskawie Go przyjął w każdym znaczniejszym miasteczku, niemógł wydołać wszystkim zapraszaniom na obiady i Wieczory, a gdy wyjeżdżał, po 40 koni jego o parę mil wyprowadzało. — konsulom krajowym i zagranicznym niemoże oddać dosyć Sprawiedliwości. — w tam tych okolicach niemasz parowych statków, odradzali mu, aby się puszczał statkiem Greckim lądem więc konno pojechał do konstantynopolu, ta podróż 26 Dni zajęła Mu czasu. — w Stambule Poseł Rossyjski, nay miley Go przyiął, prezentował Go posłom Zagranicznym. i był samą grzecznością dla Niego — Wysłał Morzem do Odessy Swoie konie i ptaki z ciekawościami Konie iuż przyszły do Sokołówki, i sprowadzaią znawców. Którzy się niezgadzaią, ani w wynaydowaniu Wad, i piękności, ani w wyborze którey piękniejszy, Syn JW Pana Doleg widział wszystkie stadne mego syna konie — ptaki iescze nieprzyszły. — przez trzy niedziele wypoczywszy w Stambule, którą nazywa nayp piękniejszą w Europie Stolicą parowym statkiem puścił się do Smirny, w podróży miał wygody nay lepszey obiery, Czterech młodych Francuzów znaydujących się na statku składały bardzo wesołe towarzystwo, pisze, że iedni tylko Francuzi przy lekkości Swego Charakteru, mogą mieć tyle wesołego dowcipu. — w Smirnie zaraza ustawała, iednak musieli bydź ostrożnemi, czekali na statek parowy w moment spodziewany, lecz gdy się zaraza zaczęła szerzyć

powtórnie

ieden z Francuzow zamówił Galiotę Grecką nieprzyteiąc czy koledzy
zezwolą na wyiazd, w pędt do pokoiu, kiedy móy Syn list do mnie
pisał i oznaymił Jm, aby za parę godzin, byli iuż na Statku zamó=
wionym — Kończąc list móy Syn, pisze, że iuż się Jemu sprzykrzyły
te ostrożności od Zarazy, i Sama zaraza, że zaraz się pakuie i wyiez=
dza. 24 Maja — za parę dni miał bydz w Sira, z kąd statkiem paro=
wym miał się udać do Malty, i tam kwarantannę wysiedzić, z Malty
miał się udać do Neapolu, poźniey do Rzymu, w Florencyi iakiś
czas wypocząć, dalej na Wiedeń Kraków, Warszawę, do Woystawic
koło Krutego Stawu
gdzie mieszka Jego Ciotka, a ku końcowi Zimy do Sokołowki —
w Malcie ma dokończyć Swóy Żurnal, gdyż na Jerozolimie się za=
trzymał, Siostrę uwiadumia, że nic dla niey straconego niebędzie, gdyż
ma notaty, i wszystko w świeżey pamięci. dodaie, że wszystkim życzy
raz w życiu ten woiaż odbydz ale powtorzyć Go nieżyczy, dla wielkich
niewygód —
Syn JW Pana Dobr. przyrzekł mnie, że się podeymie listu mego do
JW Pana Dobr. będę korzystać z Jego dobroci, kiedy może się ieszcze namó=
wi na podróż do Odessy z JW Działyńskim, w tenczas miałbym ieszcze
szczęście widzenia się kilka razy z Osobami, tak blisko Jego Serca
będącemi, coby wielką było dla mnie pociechą —
Racz JW Pan Dobr. bydź Tłomaczem moich uszanowań, nayczulszego
szacunku dla JW Woiewodziny, Jego Stryianki i całey Szanowney
Familii i sam przyimić zapewnienie, nayrzetelnieyszego mego
dla JW Pana Dobr. uszanowania, nigdy nieprzestanę nay milej
JW Pana Dobr. wspominać, i bydź wdzięcznym, że niezapominasz,
zapewne o nayleprzym przyiacielu.

Jaśnie Wielmożnego Pana
Dobrodzieja
Nayniższy Sługa
[Karol] K Brzozowski

D. 12/24. Czerwca 1837 Roc
Sokołowka

Jaśnie Wielmożny Mci Dobrodzieju!

Każden list od JW. Pana Dobr. odbieram z ukontentowaniem, i z uczuciem wdzięczności, że JW Pan Dobr. raczysz nie zapominać o mnie i że masz ten dobry instynkt, rozróżniający szczerze od Niego przywiązanych, otworzyłem ostatnie JW Pana pismo z prawdziwą radością, lecz iakąż o BOŻE! wiadomość na pierwszym wstępie wyczytałem — JW Jakobowa Wodzicka, naczona powszechnym uwielbieniem na ziemi, opuściła nas na zawsze, klęska Rodziny, Przyiaciół, Włościan, iest prawdziwą, mają klęską; wszystkie nayszlachetnieysze przymioty Serca i Duszy, tak były w Niey naturalne, iż koniecznie trzeba było ie uważać, iak wrodzone Jey własności — Bardzo wierzę, że ta śmierć bardzo wiele łez kosztowała, i nigdy zasłużeńszych nie było wylanych — Sądziłeś JW Pan Dobr. że nasza okolica szczęśliwsza,... teraz iedna rózga dosięga cały kraj, nie musz zakątka aby nędzy niecierpiał. — Od śmierci moiey Siostry i Synowey, nie miałem dosyć męstwa widzieć mego Brata, Szwagra, Siostrzenice i Siostrzeńców, teraz wszyscy ziechali się na Imieniny mego Brata gdzie z moią Córką przybyłem — zastałem całą familią w żałobie, a czworo dzieci Łazinskich nayst. 6 letnie, uczucia wszystkich rodzicieły, wszyscy płakali, moy Brat mimo całey tęgości swey duszy, po kilka razy wychodzić musiał z pokoiu — te Imieniny więcey miały podobieństwa do Stypy pogrzebowey —

niż do radosnego Familii zgromadzenia-
Wszystko mamy w tych latach nadzwyczayne, i wszystko na
przywiniernie roda ludzkiego- przyszło pożądane lato, i niemasz
Go- Donosisz JW Pan Dobę: o szkodach, ktore wylewy rzek i
zimna na robiły, teraz szosty miesiąc iak ciągle moknięmy
bez wiosny i lata, 4ch dni niemieliśmy ciągłey pogody, transporta
do Odessy w naylichszym stanie poszły, podwody 2 razy tyle czasu
potrzebowały na przeyście tey drogi iak zwyczaynie, wymłocały
pszenicy były naytrudnieysze- podiąłem się pod cudzą pszenicę dać
podwod 4200. nikt na terminie nie miał gotowey pszenicy, trzeba
było bydz wyrozumiałem, bo wina była obszerna- Dękałem się
opoźnienia w rolniczym Gospodarstwie, lecz wszystko się opoźniło,
w zwyczaynych latach dziś mieliśmy żniwa, teraz pszenica
kwitnie, siana wykoszone gniią- Pola tak dworskie iak ludzkie
nieorane, ale mimo ciągłych deszczów, kilka małych strumy=
ków na gruntach mego Syna, ktore w zwod potoku płynęły
dziś zupełnie oschły. Pszenice i Żyta są rzadkie, sądzę, że ktore
będą pełne śniegi i mrozów, czy stały (: to co iest :) pozwolą zebrać
W zwyczaynych latach, mego Syna, mojey Wnuczki, i moie
rolnictwo było naytatwiejsze, gdyż nigdy niebyło wytęionym.
Siejemy w proporcyi drugich niezmiernie mało.- Piątego dnia
wszystkich zboż zbior się konczył, te pięc dni na cały czas
żniwa rozrzucony w proporcyi dozrewaiącego zboża, niewtrzy=
dzał ludzi, i dawał Im czas do zbioru Swoich zboż- mam
nadzieię, że ludzie nasi choćiaż z trudnością zbiorą swoie zboża

26

ale gdzie właściciele, nadwyżką proporcyą zasiewaią - jeżeli deszcze nieustaną, zupełnie zboże zgniie, lub niezbierane zostanie. -
z Odessy niedobre mamy wiadomości, trzeba żeby wszystko było do Garnituru - pszenica się nieprzedaie kupców niemasz -
dotąd tylko z iednego Folwarku mego Syna, pszenica kupcom się podobała i 1000 Czetwerti po 17¼ RAssy. przedano - mojey Winnicy Czet. 200 po RAssy 17. - Wszystka pszenica zupełnie się i czeka kupców, teraz nawet ceny spadły. -
Syna JWPana Dobrego ostatnią razą miałem przyiemność widzieć w Obodówce, bardzo byłbym szczęśliwy, gdyby w Sokołowce założył sobie główną kwaterę - lecz niemogłem. o to prosić: gdyż moią Samotnością niemiałem się dzielić - z zazdrością poglądałem, że móy kuzyn Ludwik Sobański uzurpował moie prawa, które Szacunek i przyiaźń dla JWPana Dobrego zmnie nadawały. -
Móy Syn ostatni list datował ze Smyrny 24. Maja, w tym że dniu miał wypłynąć z 4ma Francuzami, na Greckiey Goelecie zaraza się zawarła w tym miesiąc szerzyć, unikali od Niey - bardzo by mnie teraz pierwszy Jego list pocieszył, iuż był tak blisko nas, że piątego dnia mógł bydź w Sokołowce z Konstantynopola, teraz powtórnie ogromnie się oddalił.
Moia Córka z memi Wnukami przyiechała do mnie, niemogłem się sam utrzymać w Sokołowce, uieckałem do Obodówki gdzie wśród Familii byłem, teraz mogę w Domu mego Syna przemieszkać i rzucić okiem na Jego Gospodarstwo - Fabryki Jego mnie bawią i to podobno iest iedną moią pasyą - daj BOże doczekać powrotu mego Syna, zastanie kilka znacznych budowli zrobionych. -

Teraz ciągle przygotowuię Materyały na dom w Bakutowy
chociaż niemyślę w nim mieszkać, dla oddalenia od moich
Dzieci i krewnych, ale radbym memu Synowi zrobić dom w
Maiątku, wartym właściciela ocrów — Mam plan z którego
bardzo iestem kontent. dla naywygodnieyszych rozporządzeń po-
koiów — Cios sprowadzam o mil 9. którym do odsady na
potrzeczu tokoia wysokiey chcę murować, dla uchronienia się
od wszelkiey wilgoci — parę milionów cegły mam gotowey
na placu, dachy, drzwi, okna, posadzki, blacha na nakrycie
tey zimy będą gotowe, na wiosnę wszystko się złoży — lecz te
proiekta mogą bydź, iak te szczęśliwe marzenie „Jutro będę szwa-
„grem Sułtana„ &c. — Dopuści P. BOG choroby lub iakim nie-
szczęściem uiśmie, i proiekt upadnie — Moy Brat w śrzod omłotów
miał tok przez nieostrożność z lulki spalony. szkoda iego przenosi 3000
lecz w tym był szczególnym, iż wyszedłszy do ognia, widząc
Sterty zaięte, powiedział ludziom „te sterty ogień sobie przywłaszczył.
„co wyratuiecie, to wasze — lecz budowle i co w nich iest, to moie
„to trzeba, abyście wyratowali, kilka razy dachy zaczynały się palić
lecz płomieniowi niedozwolono się szerzyć, małą część" ze Stert ludzie
dla Siebie wyratowali, lecz kilkatysięcy korcy pszenicy w Stodołach
z budynkami ocalały. w tey wsi miał moy Brat wyżey 1000
ludzi ratuiących, w mnieyszym Folwarku niepodobna by było wszy-
stkich ocalić. — od kilku dni moy Brat oddał Synowi Maiątek bli-
sko miliona wartaiący, niewiem, iak będzie gospodarował ~~[illegible]~~ W.
Sołtykowicza. JW. Woiewodzinie naypowinnieysze składam moie
uszanowanie. dziś JW Pan życząc tyle krotć zaręczony moy
nayniższy dla Jego Osoby Szacunek Jaśnie Wielmożnego Pana Dobro
Prawdziwy Sługa
D. 3/15 Lipca 1837 r. Sokołówka. K. Orzeszewski

20 Stycznia 838 Tomaszowie 27

Kochany Papo dobrodzieiu

Dwa listy Kochanego Papy pod datą 13ᵍᵒ i 15ᵍᵒ zastały mnie w łóżku, w którym prawie cały tydzień przeleżałam na katar z gorączką i kaszlem połączonym. Boleśno mi było wyczytać z listu Papy, niespokoyności Jego względem Julki: wiem że pochodzące z przywiązania Oycowskiego godne są naszego uwielbienia, wszelako chciey uważać że z moiey strony wypełniłam to wszystko co było w moiey mocy. Mówiłam z Bielskim nalegałam ile można było bez narażenia spokoyności domowey gdyż zwykle żony odpowiadaią za nieporozumienia między mężem a Rodzicami. Prawdą iest niezawodną że nie obeznana z interesami, możnaby mnie łatwo w pole wyprowadzić; że mnie tylko na chęciach zaspokoienia Papy nie brakuie: wszelako widziałam na własne oczy na który stemplowym papierze zapisany posag Julki na dobrach Romana; oprócz tego mówił mnie że część Stychlic będzie zatkleypiona na posag Julki przez to ma zapewnioną Summę wyrównaiącą ciy posag. Skrypt na 2100 # obiecał odesłać Papie wraz z innemi dokumentami; nie nadmieniłam iakoby Papy był o skrypt niespokoynym gdyż był by tym bardzo obrażonym. I tak zrażony był mym naleganiem, o intabulacią posagu Interesy i 2100 w formie przez męża zrobioney tranzakcyi; nie dlatego żeby to nie chciał uczynić, ale że lubiący

wolna wszystko robić. Każde przynaglenie natenczas się
tego sprzeciwia: ~~Wprawdzie byłem widział w następstwie~~
~~i [illegible] [illegible] zaprzepaszczający [illegible] zawsze przy~~
~~[illegible] [illegible] adwokata tego [illegible] uwagi. by mi dodał~~
~~aby to [illegible] uczynił~~: zatym ~~zaklinam~~ Kochanego
Papę aby mi ~~o tym~~ ~~nie przypominał; gdy innego~~ i
~~to [illegible] [illegible] odpowie~~ uwagi. Miałem się tym zająć
we Lwowie temi dniami, wracając obiecał wstąpić do
nas; wybadam go wtedy o Intercyzie, będę nagliła i może
tabym go sobie zniechęcić dla spokojności Papy
gotowam wszystko uczynić. Chcę tylko być spokojnym
kilka tygodni: wszak Papa ~~[illegible]~~ wszystko zrobił co
ojcowska przezorność po nim wymagała: Do Ochanowi-
cza napiszę przypominając aby Papie odpisał: wszystko
co w notatce było zawarte już się wypełniło oprócz
że Wielkorządztwo o Exemplarze mąż zapewnił mnie,
lecz że za pierwszą bytnością we Lwowie nie omieszka
to zrobić. gdyby co Papa rozkazał więcej. proszę nam
napisać: nie brakuje nam na chęciach, bo wyrówna-
ją przywiązaniu najczulszemu najlepszemu ojcu.
Nie chcę dłużej zatrzymać Posłańca całując z sobą
aby ten list coś najprędzej Papę doszedł kończę
z uszanowaniem szczerem Papy rączki z najczulszym
poważaniem

Przywiązaną córkę
i nayposłuszniejszą córkę
[illegible]

Mamy ręce całuję

[Katarzyna Konarska]

Jaśnie Wielmożny Hrabio
Dobrodzieju!

Jeszcze dnia 10 m. i r. b. donosiłem JW Hrabie=
mu że Sprawę do sądzenia na dzień 24 lub 25
m. i r. b. przygotować starać się będę, i że przy=
naymniey dniem wprzód przybycia Syna
JW Hrabiego spodziewać się będę — Adressowa=
łem List moy na Michałowice do Niedźwię=
dzia i sądziłem że przedwcześnie doyść po=
winien — Tymczasem w mieysce przy=
bycia Syna JW Hrabiego odbieram dnia
dzisieyszego odezwę JW Hrabiego przypisują=
cą mi milczenie moie, a ponieważ Po=
czta Krakowska dziś odchodzi z Kalisza
w ten moment więc odpowiadaiąc donoszę

że

że właśnie na dzisieyszym porządkowaniu Spraw, Sprawa JW Hrabiego za przygotowaną do sądzenia w Tygodniu przyszłym uznaną została, i spodziewam się że dnia 24 lub 25 m. i r. b. odsądzoną zostanie. Jeżeli poprzednia Ekspedycya moia niedoszła Wgl. JW Hrabiego, to przybycie Syna na slutek obecney, będzie iuż spoźnione.

Oczem donosząc zostaię z powinnym uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Dobrodzieja
nayniższym Sługą

Kalisz d. 21 Lipca
1838 r.

Marcinkiewicz

P. S. Samo z siebie wypływa że o rezultacie Sprawy donieść niezaniedbam

31

Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Ponieważ Wyrok Rachunku z Massy Karola Hr. Wodzickiego nakazujący musiał się stać prawomocny bo mi Urząd Dóbr o żadnym Odwołaniu do Appellacyi wydanym niedonosi, przeto terminem do złożenia Rachunków wyjednałem i pozwy na ten termin wydałem z których przesłałem Urzędowi Dóbr Dwa oryginały i Cztery Kopie do wręczenia w Gubernii Krakowskiej Wierzycielom pod N 13, 17, 18 i 22 zamieszczonych, innych zaś żadnych wręczeń nie robi Urząd Dóbr, bo ja już

takowe

takowe załatwić —

Dowody Oryginalne i Kaucyi podług poprzedniey odezwy moiey utożone racz WPan Dobr. osobiście przywieść przy=naymniey na trzy dni przed termi=nem — Racz się także WPan Dobr. zaopatrzyć w fundusz na opłacenie Stępli Konstrawencyinych —

Z należnym Szacunkiem

WPana Dobrodzieja
nayniższy Sługa

Kalisz d. 29 Stycznia
1839 r.

[illegible]

po=

er

ry=

mi=

Doh

li

kiej

Mazurkiewicz 29 Styz
839

d. 23 Lutego 839. Obrzno.

Jaśnie Wielmożny mój Dobrodzieju!

Nie mogło się lepiej zrobić dla JW
Pana jak iż sam Gumbarzewski
wystąpił z porwaniem, rozwieść jest
dla niego najsilniejszem życzeniem u=
kłada z Matarnowskim nie zwo=
bili, gdyż to tem nastorzeniu nowy
możnaby go będzie zbyć o tem dru=
Kation – Póki się z nim nie widzia=
łem, byłem zdania abyś JW Pan
Jego do Warszawy zesłał, ale
teraz sądzę to będzie już niepo=
trzebnem, gdyż sam mecenas
jest w stanie poprowadzić
korzystnie działy zostawmy przy
pomocy Fairowskiego. Za

jest

jeśli na ówczas będą w Warszawie
sam na wszystko oko.
Jestem w trakcie urządzenia wszystkiego
grożącego że mnie to może
dziś dość zatrudnieniu, a co
najgorsze stosunki stosowne
odrywając mnie od interesów
~~tak~~ nie ukończyć nie dają. A
nas ta znowu wielkie spadły
śniegi — Ja najniższe ale nasz
dążę z dobrem spełnieniem
przedsiębiorstwo
Prawość rodzicielską dziś muszę
osób odwiedzać, nawet w tym
niemożności lubić się nie

Walka

Kilka chwil oderwałem, by
JW Panu podziękować za
Tuskulum dla uniwersytetu.
i ponowić hołd najwyższego
wysokiego uszanowania
z którem zostaję
najniższym sługą.
E Niemojowski

p: Pani Wojewodzinie Dzia
łyńskiej całuję —

[Edward Niemojowski]

w Złotej d. 13. Stycznia 840 r.

35

Jaśnie Wielmożny Panie!

Nieszczęścia i przypadki, z któremi człowiek wszędzie i zawsze walczyć przeznaczony, zniewoliły mnie że musiałem z Kielc tak prędko wyjechać dla odwiezienia Żony mojej z tamtąd, której Siostra życie kończy w chorobie — że zostawiłem Interessa Papiery i Pieniądze — wpadłem tu na parę godzin i wracam natychmiast do Kielc dla skończenia rozpoczętych Interessów — a zastawszy tu dwa listy Jaśnie Wielm. Pana, umyślnym posłańcem odpisuję na nie.

Listy zastawne jak pisałem, oddam JPanu Władysławowi, bo i te zostały się w Kielcach — może mi nie wierzyć, bo jeszcze nie minąłem się z prawdą — Aby zaś JWielm. Pan skończyć mógł ten Interes, załączam list do JW. Władysława że mam zostawiony fundusz na ten przedmiot, i takiej zapłacę —

Względem sprzedaży Pszenicy donoszę — napisałem z Kielc, że najwięcej może być ze wszystkich Dóbr korcy 700 takiej, w której zawadza się pszeniczka — tej może być w Złotej kor 120. w Niegosławicach 30. w Skrobaczowie 50 — w Niedźwiedziu i Trontnowicach 200. to ledwie wynosi kory 400 — ale przypuściłem nadwyżkę jeszcze 300 kor. której się jednak nie spodziewam — Wszakże ta tylko puchnąć mogła, która po stołach i przytana była — wyrachować dziś tego jest niepodobna — Pszenica jest piękna jak to pokazują przesłane próby. — Kupiec powinien wziąć wszystkę i przy tym wymieniać się koniecznie należy — Będzie miał jednak pszeniczkę osobno wysypywaną — Słyszałem że tu za Pszenicę nasypaną Kupcy płacą po złp 21. i kilka groszy — odstawszy ją do Spichlerzy jak zwykle

do

Końca Kwietnia wymówić przy Kontrakcie potrzeba — Mały obiecywać nie można, bo słomy zbytniej nie mamy — Ładunka do kupna należy, a wymiar w Spichlerzach do Sprzedającego —

Co do Jęczmienia, użyć się w miejsce brakującego Owsa mogącego, — Przyjęta jest w Gospodarzy zasada do rachunku że 3 ćwierci Jęczmienia, zastępują korzec Owsa w żywieniu bydła, a nawet i co do wagi dosyć się to zgadza, Jęczmień bo wiemy waży ℔ 200. a Owies funtów 160 — naturalnie jeżeli są w dobrym gatunku, inaczej po kilka funtów być może różnicy — ztąd wynika taka gospodarska rachuba — jeżeli Jęczmień drożej nad cenę Owsa o iedną trzecią sprzedać można, już iest kalkulacya w tej mierze — jeżeli wywozu i przywozu koszta, tego rachunku nie zmieniają — Kupować więc Owies aż do ceny Złp. 6. a sprzedawać Jęczmień wyżej Złp 9. iest korzyścią. — Skoro się kupie wezmie z Kontraktu Niedźwiedzkiego, możemy tam Jęczmień używać na Obroki jeśli się okoliczności nie zmienią — w tłoty iest inny przypadek tu dostaniemy Owsa po Złp 6. a może i taniej, sprzedaliśmy zaś Jęczmień po Złp 11 gr 15 — trzeba Owsa na Obroki kupić — a wiele go potrzeba pokazuje mój rachunek —

Powtarzam — nigdzie nie mamy Pszenicy zbytniej — a przekupiła w takiej tylko ilości iak wyżej wspomniałem, znajdować się może — gdybym inaczej był przekonany: tak bym to oznajmił. — O dostawę na nas Pszenicy do lądu, nie ma się co troszczyć, zrobić to potrafiemy.

Żyta mamy mieć podług Sperandy prawie kor 400 zbywającego — ta ilość zależy, od ruchu Gorzelni, czy go tam więcej lub mniej potrzebujemy — a wszakże należy nam o tem się przekonywać, że mamy z korca Żyta gar 7 Okowity z pewnością — po gdańskiej sprzedana nawet wyżej Złp 12 gr 18. i iest pożywieniem dla bydła w miejscu, co iest nie małym artykułem

Lutkie ieżeli potrzebuje wodki sprzedać ią można, zapewniwszy próbę 9 1/2 lub 9 3/4 czystą bez odoru, po złp 2, lub nareszcie 9 ciąskich ieżeli się nad to nie utargować nie da — byle naczynie miał swoie, co iest najważniejszym, procent wszytky 2 garce dosta — Sprzedać można 3 lub 4 tysiące, a nawet i mniej ieżeliby tyle niepotrzebowali, bo na cóż byśmy ią trzymali —

Felixowi zapowiedziałem o wyszczególnieniu ilości gatunkow Szczepia w Szkołkach znajdować się mogących — Odpisze On sam, powiedziawszy mi że tych teraz nie pomna, i że Szkołki w Jesieni prawie ogołocił, nie ma więc zapasow — o założeniu większych Szkołek starać się będziemy

O Interessach w Kielcach ztamtąd napiszę — wszystko tam czego tylko nie skończyłem — wrocam i dalej prowadzić będę —

Odebrany list od Mazurkiewicza komunikuję JWiel panu, chociasz On pisze, że tam osobno list swoj przesyła — z rachunkow uznali deficytu na złp 380 — to fraszka na sto kilkadziesiąt tysiącach — dale że nieprzyznali uczynionej Wdowie wypłaty złp 5497 — to iuż nie rachunkow wina — Trzeba będzie myślić o sposobie poszukiwania tego, u pani karolowej o czym rozmowiemy się z JP. Szporem iak będę w Krakowie — a tak i ten kłopotliwy Interes skończony —

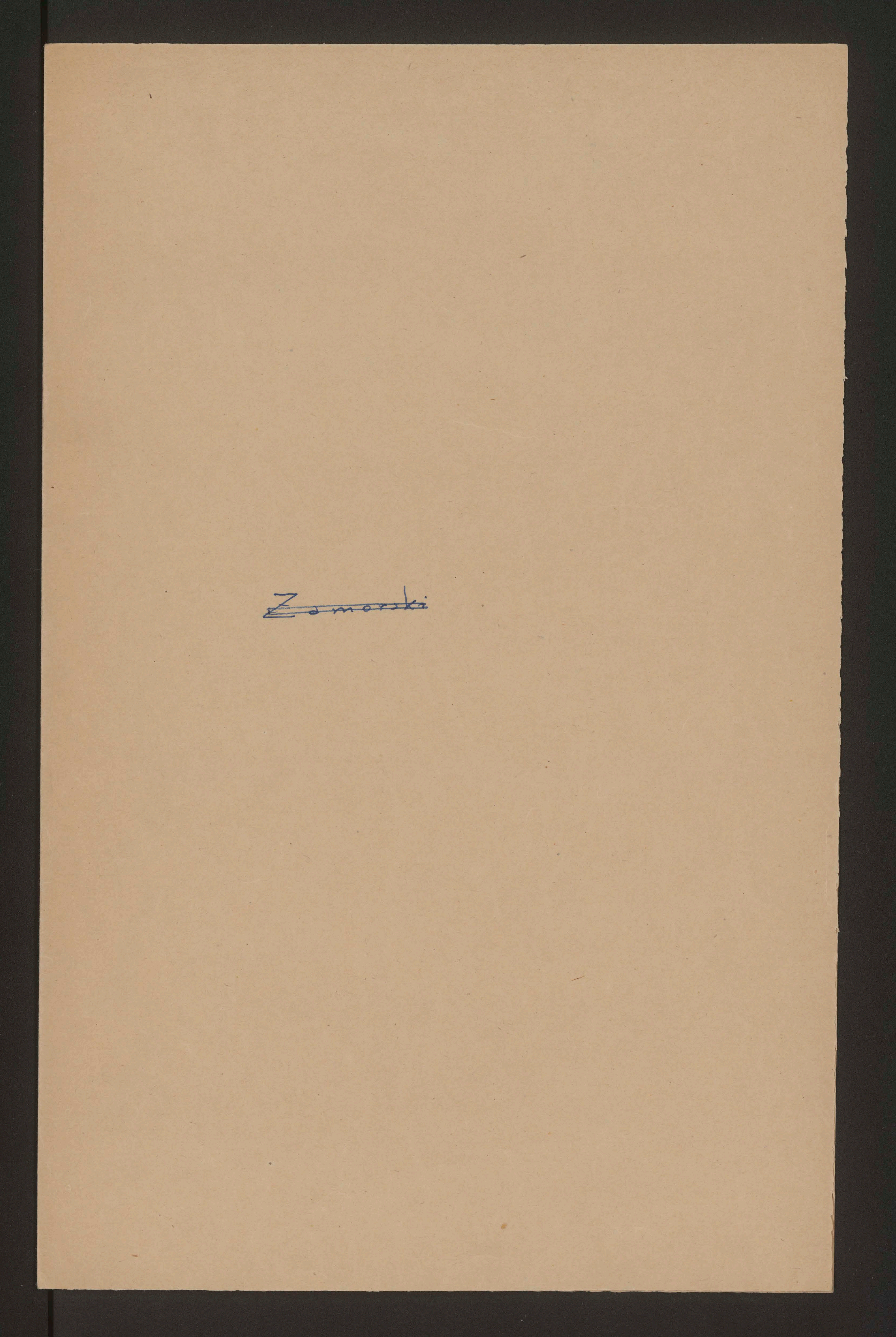
Zresztą nic też z tego nie zaszło — Wozimy pszenicę do ładu, sprowadzamy Sagi z Chrobarskiego na Graby pod las — Wyprowadzamy Gnoje — Jagniąt mamy w złotej 403. iescze się koczą — na tym kończąc przepraszam Jasnie Wielm. Pana za moj krotki rapport — bo utrapienia mam dosyć i wyieżdżam w tej chwili —

Jasnie Wielmożnego Pana

Szpereynsky

Process Rachwa-łowy uważam że iest pomyślnie skończony —

Szpiroczyński 13 Stycz 840.


Zamorski

7667
IV.

IV

[Stanisław Wodzicki]

Kilka słów do Komitetu dnia 31. Stycznia 824 r.
przez Prezesa Senatu.

Ktokolwiek czytać i myśleć umie, ten lękać się musi o byt małej demokratycznej Rzltej wpośród państw, świętem przymierzem związanych, dotąd istniejącej. Jedynie względ Monarchów dla własnego utworu, dopóty ją tylko zasłonić może, dopóki w spokojności i porządku, liberalnej konstytucyi używać będzie, unikając pilnie tych podskoków swawoli, które pospolicie takowych gminnych Rządów, ulubionym bywają grzechem. Gdyby przeto nie mielibyśmy nawet od opiekuńczych Mocarstw na to wyraźnego wezwania, już z własnego popędu dla honoru Polaków, poprawić by nadużycia należało. Znało je Ciało prawodawcze: znał Senat, a opinia publiczna głośno je wyjawiła. Poznały je Opiekuńcze Dwory: wytknęły, co poprawić należy, i oświadczyły chęć, aby temu (wszystkiemu nawet) zaradzono, (iżby uznano za potrzebne). Nigdy zaś obca interwencyja szlachetniej jeszcze nie działała: chce bowiem, aby dobrodziejstwo Konstytucyi nie na korzyść jakiego stronnictwa lub korporacyi, ale równo na wszystkich mieszkańców się rozciągało. Chce porządku, bezpieczeństwa, i sprawiedliwości: zapobiegając zaś wszelkiej między władzami kollizyi, żąda dokładnego oznaczenia ich granic. W ogóle zaś, tego samego pragnie, czego każdy obywatel tego kraju, do stronnictw nienależący, życzyć sobie powinien.

Otwiera się przeto Koledzy przed Wami ważny zawód poprawienia wciskającego się złego, z narażeniem się osobom które z niego korzystały: zaradzenia nadużyciom na przyszłość, i nadania temu małemu Ciału prawodawczemu porządniejszego ruchu za pomocą którego spokojni w domach, swobodni w kraju, bez bojaźni wpływu jakiegożkolwiek stronnictwa, nie będziemy więcej razić otwartych na wszystkie kroki nasze oczów, a tem samem przedłużymy byt Rzltey naszej. — Zawołani do tej posługi, przeniknijmy się ważnością tego dzieła. Ani w zdaniu swojem zarozumiali, ani zbyt słabi, aż do chęci zadowolnienia wszystkich stronnictw, miejmy tylko dobro ogólne na celu, niedbając jak o opinią cnotliwych Mężów: mamy bowiem poprawić 3. letnią Kommissyi organizacyjnej pracę, wytknąć błędy, jakie 9cio letnie doświadczenie nam wyjawiło, i doradzić Monarchom poprawki w Konstytucyi liberalnej, skoro jej jeszcze istnąć pozwalają;

Winniśmy nietylko Krakowowi, ale i całej Europie wystawić doskonałe wzory gminnego Rządu, równie dla swawoli, jak intryg nieprzystępnego, a istotnie wolnego i rządnego bez obrazy przyjętych przez święte przymierze zasad. Co aby wykonać, wezwawszy pomocy Najwyższego, powinniśmy się wyzuć nietylko

z Ducha

z Ducha Korporacyi do którey należemy, ale wszelkich do Osób, lub Stronnictw przychylności: inaczej bowiem, w nowe bysmy wpadli błędy: a mogąc ten kraj uczynić długo szczęśliwym, niewystawili Go na nowe z Opiekunczemi Dworami nieporozumienie. Polityka Monarchów: opinia cnotliwych ludzi: przeszłość 9cio letnia odkryią, nam złe, które poprawić trzeba, i wskażą oraz lekarstwa do tego najskuteczniejsze, a woli Monarchów odpowiadaiące

Głos Prezesa Senatu na posiedzeniu 31. Stycznia 824. Roku do Komitetu, maiącego się trudnić poprawkami Konstytucyi.—

[1824]

38

§ 13.

Sans vouloir deviner le genre d'instructions que peuvent avoir obtenu Mrs les Residents de leur hautes cours respectives sur les deliberations du Comité dont nous avons l'honneur d'être les membres, je puis croire, que nous ne sommes ici rassemblés, que pour mettre les Statuts organiques en harmonie avec le XIX article de la Constitution, dont les dispositions inexactes, serviront de pretexte aux malveillans, pour eluder la loi. Les hautes cours desirent en un mot que tous les Representans ainsi que les fonctionnaires eligibles eussent toutes les qualifications necessaires, pour gérer convenablement leurs emplois.

M'appuyant donc sur cette base, je crois, que l § 13. du Statut organique merite d'être developpé.

L'article 19. de la Constitution, ne soumet il est vrai les Juges de paix à aucune qualification, mais cela s'entend seulement pour leurs fonctions judiciaires: cependant pourroit on presumer, que cela doive encore s'etendre à leur facultes representatives.

Ces articles demandent par consequent un developpement precis, et une sanction suffisante

§ 36. cesse d'être obligatoire

40. Les elections ne peuvent pour cause d'abus se faire dorenavent par acclamation, a moins que les Candidats ne se desistent de bon gré.

44. Ajouter le meme jour et en presence de l'assemblée, et non dans une maison particuliere

46. Ajouter ainsi que les pieces originales, qui ~~constituent~~ atest les titres authentiques, des Candidats d'apres les dispositions de l'article 19.

52. h. Si le President ne se conformoit strictement aux dispositions de l'§ 46.

i. S'il admettoit à voter des electeurs ivres ~~et~~ hors d'état de deliberer. Le Marechal et les assesseur prononceront definitivement sur le degre de leur ivresse et s'ils sont dans ce cas il leur fera quitter l'Eglise.

60. et 151. Si les Representants negligeoyent, de se presenter au Seances de maniere, que les deliberations de la chambre ~~par leur absence~~ ne pouvoyent avoir lieu. Le Marechal les ~~Le~~ invitera 3 jours consecutifs à justifier ~~leur~~ absence et s'ils refusent de se presenter, ou ne prouvent être alletés pour cause de maladie, il les denoncera au Senat qui sera obligé de les suspendre de leur droits politique actif et passif pour 3 années consecutives.

~~153.~~ les § 67 jusqu'à 73. a roulent sur l'inviolabilité de la Constitution sans prevoir que le Marechal lui meme pouvait s'y prêter, comme nous en avons deja eu nous meme l'experience. il s'agiroit de le prevenir par une sanction

En ce cas le Senat, pourroit, pourroit l'interdir de delegation à la chambre pour 6. années

95. 96. 198

~~avec~~ Le Secretaire est responsable pour toutte omission d'une motion quelconque dans le protocole, a moins que le Representant n'y consente de bon gré de meme s'il s'avisoit d'y inserer des discours qui n'ont jamais été prononcés. ~~La ch~~ Cette infidelité, ~~étant~~ suffisament demontrée Le Senat le suspendra pour 6. années des droits politiques tant actives que passifs.

La chambre ne pourra non plus voter si telle ou telle motion devra ou ne devra pas etre inserée au protocole, a moins que la partie interessée y consente

108. o Komissyi kwalifikacyjney aż do 115.

110

147.

39

Uwagi co do przyczyn zwiększaiącego się coraz nie
ładu są arcy trafnemi, Wszelkie atoli podawane w
celu zaradzenia złemu srodki, na nic się niezdadzą
iak skoro czynności powierzane będzie osobom nie
usposobionym i nieprzywykłym do pracy, tudzież
nieprzeniknionym ważnością piastowaney do
stoyności, i zapominaiącym o celu dla którego
władze Rządowe są w współecznościach ustano-
wionemi. — Zatem Reforma byłaby naypotrzebniey
szą lecz iest niepodobną. Proponowany zaś nad
zor, po większey części, mocą istnącey Organiza-
cyi, iuż Naczelnikowi Władzy oddany, nie wie-
le skutkować może, iak skoro opuszczonemu
będzie z oka dwie nayistotnieysze kwalifika-
cye, ale są ażeby powoływany do
iakowego czynu. __chciał__ i __umiał__ takowy
pełnić. — Ta iest w krótkości moia względem
udzielonych uwag opinia. Przeliktowany iednak
dodatek do Artyk. IV. Konst: nie przeszkadza by-
naymniey, owszem posłużyć może Naczelniko-
wi Rządu do szukania srodków, ocucenia tych,
którzyby nie z złey woli lecz z lekceważenia
powierzonych im czynnow pełnić by zaniedbywali

Note.
Janvier 1824.

En faisant des changemens à la Constitution qui doivent assurer un meilleur choix de fonctionnaires publiques & prévenir les abus des tribunaux & des juges par une surveillance directe du gouvernement, c'est peut être le cas de jéter les bases d'une meilleure organisation intérieure du Sénat même.

Les abus d'indépendance des membres du Sénat sont patans, par la lenteur même dont les affaires des departemens sont expediées. Les raisons en sont;

1° Parceque sur six Sénateurs à vie, il s'est introduit plusieurs qui, par l'age, les infirmités, une vocation toute differente, ou les affaires de famille se trouvent hors d'état de travailler affectivement & utilement, & ne servent tout au plus qu'à former le complet dans les délibérations.

2° Parceque sur six Sénateurs temporaires, deux delegués du Chapitre & de l'Université, changeant tous les ans, outre une vocation toute differente, n'ont pas même le tems de s'instruire des affaires de l'Etat. Les quatre autres, sortant après quatre ans, sans être surs d'être élus de nouveau, quelque soit d'ailleurs leur aptitude à l'application, y sont d'autant moins encouragés, qu'ils ne se voient pas ~~encouragés~~ soutenus & aidés par leurs collègues à vie.

Il en resulte:

1° Que toutes les affaires étant décidées au Sénat à la majorité, & cette majorité étant interessée à se trouver tout à fait indépendante dans l'exécution de ses devoirs individuels, tout projet d'organisation intérieure du Sénat, tendant à resserrer cette indépendance dans les limites du devoir, est rejeté

8/

& une véritable anarchie se trouve établie au sein du Sénat, faute de loi organique qui fixe & règle les devoirs des Sénateurs.

2° Que par là, non seulement le service publique se trouve essentiellement compromis, tant par la lenteur des expéditions, que par l'incurie ou la précipitation des décisions; mais que toute amélioration dans l'administration publique devient impossible. Par exemple:

a./ La police de la ville si mal servie, nulle police dans les arrondissemens, nulle dans les campagnes.

b./ nulle protection pour les paysans affranchis.

c./ Les forêts mal administrées, les mines peu surveillées.

d./ Le besoin argent d'un Comité économique & celui là decourage.

e./ L'administration des revenus indirectes coutant au delà de 40 mille florins par an.

f./ Nulle vue, nulle tendance à augmenter la prosperité du pays, par l'application des principes d'économie politique à l'agriculture, aux arts, aux manufactures.

Deux ou trois Sénateurs seulement travaillant effectivement; le Sénat se trouve tellement absorbé par le courant des affaires, qu'il n'est pas même en etat d'y suffir. Il n'est encore qu'innocent, par la pureté de la plupart de ses membres; mais dans son manque de regle fixe, la voie est ouverte à tous les genres d'abus; par là même, que cette anarchie decouragera toujours les honnettes gens capables, de chercher à entrer dans le Sénat, n'entrevoyant pas la possibilité d'être véritablement

utiles

utiles & repugnant d'être enveloppés dans l'opinion d'interet privé ou d'incapacité.

Il faut donc obliger les Sénateurs à travailler & distribuer le travail de manière à ce qu'il en resulte une augmentation d'activité & une diminution de depense.

On les obligera à travailler quand on aura fixé leurs devoirs & sanctioné des peines pour les contreventions, en les soumettant pour cela à la surveillance active du Président qui, etant élu pour quatre ans, il n'y aura jamais d'inconvenient à la lui confier.

La distribution du travail doit être également faite par le Président & se conformer à la capacité, & dans plus d'un cas, au choix même des Sénateurs.

Mais le travail lui même, se divise naturellement en deux parties principales, savoir:

1°. Travail sédentaire; des Bureaux.

2. Travail de mouvement; surveillance.

Pour le premier, on attachera deux ou trois Sénateurs à chaque département; & il faut voir, s'il ne conviendra pas les subdiviser d'avantage en separant la police de l'intérieur, & s'il ne serait pas plus utile d'attacher la Présidence perpetuelle à un Sénateur à vie.

Pour le second, on attachera autant de Sénateurs qu'il sera necessaire à chaque departement, pour surveiller l'éxécution; ce qui permettra de supprimer les Intendances, nommement celles des forêts & d'indirectes & en affecter le fond epargné à defrayer en partië les Sénateurs en course & aux besoins de la police tant de la ville que des campagnes.

Il faut pour tout cela un reglement complet & prevoyant tout, qui doit être sanctioné avec les changemens actuels de la Constitution; mais les

bases

bases doivent être jetées dans la constitution même, pour que leur développement & l'application soient d'autant plus obligatoires.

Ces bases peuvent trouver place à l'article IV. de la constitution ainsi conçu;

„ Le gouvernement de la Ville de Cracovie & de son arrondissement, reside dans le Sénat, composé de douze membres, apellés Sénateurs & d'un Président. Le Sénat exerce le pouvoir éxécutif dans toute son étendue. Toute autorité executive ou administrative ne peut émaner que de lui „

On pourrait ajouter ici par un àlinéa:

Tous les membres du Sénat sont soumis à la direction & à la surveillance immediate du Président pour tout ce qui est relatif à l'exercice de leurs fonctions. Un reglement particulier fixera les devoirs du Président ainsi que ceux des Sénateurs, & la division du travail. „

Le Comité convoqué à la suite d'une invitation de Messieurs les Residents des trois hautes Cours protectrices, en date du 24. Janvier 824. a l'effet de peser et rediger avec eux un precis d'amendemens a deja eu l'honneur de leur remettre le 1. Avril a. c. d'après leur demande.

Recevant en date du 27. Avril au nom de Messieurs les Residents un resumé de leur opinions ladessus avec l'invitation de les inserer au projets sus mentionne sans qu'il leur plut d'y joindre leurs vues et leurs motifs. Le Comité aime a croire que cette decision si contraire aux bases de la procedure que les hautes Souverains avoyent tracé, n'est que l'effet d'un mal entendu et se presente aujourd'hui pour entamer une discussion, desirant toutte fois une explication franche a ce sujet. Car, si le resumé des opinions de Messieurs les Residents equivaloit a une decision peremptoire, toutte discussion deviendroit par la meme inutile, et le projet de reforme ne seroit plus l'ouvrage du Comité mais celui de M^rs les Residents.

[St. Wodzicki] 43

à Mr Darrest Conseiller intime de légation & Resident de S. M. le Roi de Prusse

28. Avril 1824.

Monsieur le Résident.

Ayant communiqué au Comité sénatorial le Résumé des opinions réunies de MMrs les Résidens des trois hautes Cours protectrices sur le projet du Comité ~~sénatorial~~ touchant les amendemens de la Constitution de la ville libre de Cracovie, que vous avez ~~bien~~ voulu me transmettre hier; nous avons ~~tous~~ jugé nécessaire avant, que nos entretiens à ce sujet s'ouvrent de nous expliquer franchement & confidentiellement sur l'ensemble du texte & de la rédaction de ce Résumé afin de ~~établir~~ mettre hors de toute discussion les bases, de la procédure qui, d'après la volonté des hauts Souverains énoncée dans la Note de MMrs les Résidens du 24 Janv. c. doit être suivie à ce sujet.

~~D'après cette~~

Ces bases reposent sur le concert de MMrs les Résidens avec le Comité sénatorial qui, choisi par le Président du Sénat ~~propose~~ fait les propositions de changemens à la Constitution.

Or ~~la composition~~ dans de l'introduction au Résumé en question des opinions de MMrs les Résidens ~~en question~~, ces Messieurs expriment qu'ils invitent le Comité ~~d'avoir~~ aux insertions soit additions suivantes & dans le courant de ce Résumé, ces insertions ou additions se trouvent être des propositions toutes nouvelles de changemens, toutes plus ou moins contraires aux ~~vues~~ motifs exprimés par ce Comité; sans qu'il ait plu à MMrs les Résidens d'y joindre leurs vues & leurs motifs.

de ce Résumé

~~le~~ L'invitation exprimée au Comité d'insérer ou ajouter ~~ce que MMrs les Résidens proposent, seraient contraire~~ aux bases voulues par les hauts Souverains & dérogatoire à

~~Par cette expression il ...~~

~~Cette expression semblerait~~ en donnant les propositions de MMrs les Résidens excluerait toute ~~discussion, tout concert du Comité avec MMrs les Résidens~~

Cette expression en présentant les ~~propositions~~ avis de MMrs les Résidens comme péremptoire excluerait toute discussion & tout concert des derniers avec le Comité, ce que celui-ci trouvant entièrement opposé à la volonté des hauts Souverains, ne saurait expliquer que par un malentendu, mais contre lequel il croit de son devoir de se prémunir en déclarant à MMrs les Résidens qu'il se rendra demain ou après demain comme il vous plaira ~~au terme indiqué~~ pour se concerter avec eux sur les changemens projetés d'après les propositions, que, suivant les bases arrêtées il s'est empressé de leur transmettre avec l'exposé des motifs.

30 Decembre 1827.

Observations sur le gouvernement actuel de la ville libre de Cracovie.

Les transactions de la diète présente, ont decouvert aux yeux les moins clairvoyans l'état en quelque sorte légalement anarchique du gouvernement de Cracovie, amené successivement par les defauts & par le manque des reglemens organiques. On voit:

1°. Qu'en éludant plausiblement l'article 19 de la Constitution par les dispositions evasives du reglement pour les assemblées politiques, la majorité de la representation s'etait toujours formée depuis la précl[illegible], de personnes qui n'ayant point les qualités requises y étaient portées par l'interet particulier.

2. Que cette majorité dans les chambres legislatives servant l'interet particulier faisait tomber le choix des Sénateurs & des juges sur des personnes pour la plupart ineptes ou devouées à l'interet particulier.

3. Que cet interet particulier fortifié ainsi par le concours de l'influence combinée dans la Judicature, dans l'université & dans le Sénat, avait pris un ascendant tout menaçant qui a paru dans tout toujours, dans le procès Chwalibogowski, mobile caché des évènemens de la présente Diète.

4. Que le Sénat composé dans sa majorité de personnes ou ineptes ou passionnement interessées, n'étant soumis à aucune regle fixe ni à aucune discipline, sous un Président qui n'étoit qu'un premier senateur & n'avoit qu'une voix dans les déliberations, connivoit anarchiquement à la Judicature, à l'université, aux chambres legislatives — une preuve toute publique de cette connivence est encore le Procès Chwalibogowski qui s'étoit tranquillement amoncelé pendant dix ans & dernierement l'étonnante decouverte que le juge à vie à la premiere Instance Dydynski a été pendant treize ans soldé & porté au Tribunal sans y avoir jamais paru, sans y avoir rempli la moindre fonction.

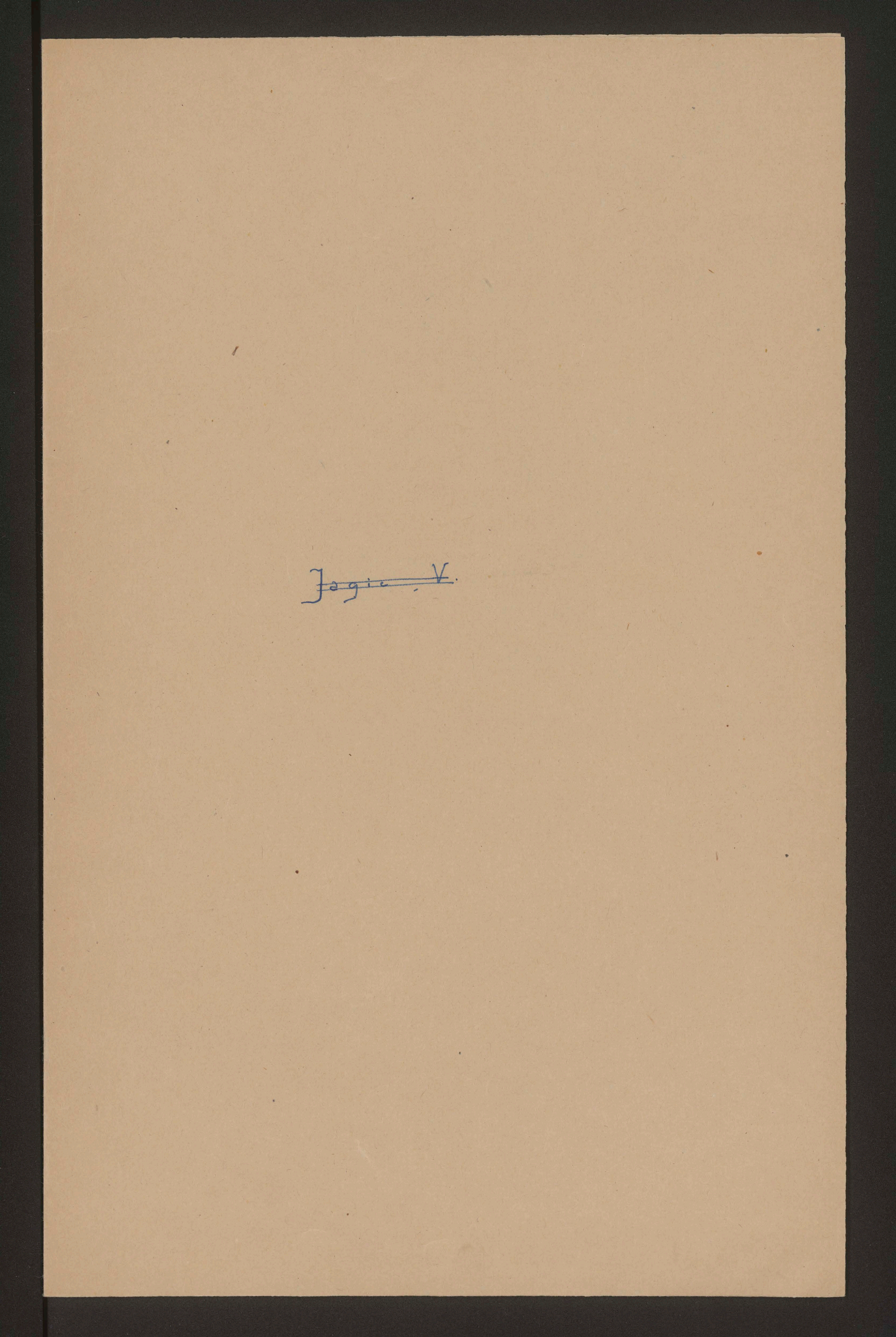
5. Que le zèle du Président Wodzicki d'autant plus élancé qu'il etoit plus comprimé, a été le mobile caché de la sorte de conspiration dans la Judicature, dans le Sénat & dans la chambre legislative, pour l'élection de Mr Nikorowicz, dont le placement à la tête du Sénat devoit à la fois calmer l'inquietude des compromis dans le procès Chwalibogowski, assurer la suprematie legalisée de l'interet particulier tout deshonte & ouvrir à cet interet des nouvelles places vacantes sur tout celle de Président d'appel. Une preuve de cette conspiration singulierement étendue se trouve dans la notice qu'on vient d'acquerir, que l'élection de Mr Nikorowicz & ses motifs derogatoires au Président Wodzicki, étaient connus bien avant la diète aux Judicatures de Kielce & de Tarnów.

Il resulte de ces faits & de ces observations que pour remedier radicalement au mal très dangereux par l'exemple même, il faut :

1. Purger le Sénat & la judicature des membres qui, depuis la réclusion s'y sont introduits contre la Constitution.

2. Donner au Sénat un reglement organique disciplinaire avec une sanction précise dont la stricte application serait attribuée au Président du Sénat.

3. Porter dans la Constitution & le reglement pour les assemblées politiques les corrections reconnues necessaires ; y prévoir surtout & prescrire un mode d'explication & de decision pour les doutes qui pourraient encore s'élever sans obliger d'entraver les operations du gouvernement par des recours toujours tardifs aux hautes cours protectrices.



~~Jagić V.~~

Jego Magnificencya

Ks. Dr. Stefan Pawlicki

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

w Krakowie

